SOSNOWIEC. KATOWICE.

# KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

Dziennik polityczny, gospodarczy i literacki.

ROK XVIII. ŚRODA 12 STYCZNIA 1927 ROKU. Nr. 11.

Prenumerata miesięczna Zł. 3.50. Konto czekowe P. K. O. — Warszawa — 61.583. Cena egzemplarza 20 groszy.

## Zmiana ustawy krzywdzącej nauczycielstwo

**CZĘŚCIOWE PRZYWRÓCENIE DAWNYCH PŁAC W SZKOLNICTWIE.**

Warszawa, 11-1. (Tel. wł.). Na posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej, poseł Kornecki (Związek ludowo-narodowy) referował sprawę zniesienia szkodliwej dla nauczycielstwa ustawy sanacyjnej. Zgłoszona w tej sprawie nowela przez b. ministra Stanisława Grabskiego, wycofaną została przez b. ministra oświaty Sujkowskiego.

Poseł Kornecki przedstawił nowelę, zmieniającą krzywdzącą nauczycielstwo ustawę.

Wicepremjer Bartel wyraził zgodę na niektóre wnioski referenta, oświadczył jednak że w całości ich przyjąć nie można ze względu na trudności finansowe.

W całości za wnioskiem posła Korneckiego głosował tylko klub Związku ludowo-narodowego.

W głosowaniu przyjęto kilka wniosków, zmieniających dotychczasową ustawę, a mianowicie:

W szkołach akademickich przywrócono dawne uposażenie rektorom i dziekanom za godziny zlecone.

W szkołach średnich, zawodowych, specjalnych przywrócono w całości dawne uposażenia dyrektorom, oraz obniżono godziny tygodniowe.

W szkołach powszechnych przywrócono dawne uposażenia dla kierowników szkół, oraz zmieniono artykuł mówiący o podniesieniu liczby dzieci w jedno, dwu i trzyklasowych szkołach.

Wydatki na pokrycie zwiększonych uposażeń wyniosą około 3 miljony złotych.

Wicepremier Bartel, godząc się zasadniczo na konieczność zmiany niesprawiedliwej ustawy, oświadczył, że musi się jednak liczyć z możliwościami finansowemi budżetu.

Sprawa nowelizacji ustawy sanacyjnej wejdzie pod obrady najbliższego posiedzenia Sejmu.

**PODWYŻKA EMERYTUR O 10 PROC.** —

Warszawa, 11-1. (PAT). Sejmowa komisja budżetowa pod przewodnictwem pos. Rymara na dzisiejszem posiedzeniu załatwiła bez zmian wniosek rządowy w sprawie **przerachowania emerytur z uwzględnieniem 10 prc. podwyżki, wskazując źródło pokrycia w podatkach bezpośrednich i w dochodach z monopolu solnego.** Następnie komisja przyjęła wniosek specjalnej podkomisji, dotyczący zakupu fabryki „Wagon" w Ostrowiu Wielkopolskim.

**KREDYTY NA BUDOWĘ SZKÓŁ POWSZCHNYCH.**

Z kolei komisja przystąpiła do trzeciego czytania budżetu Min. Wyzn. Rel. i Ośw. P. W głosowaniu przyjęto propozycje rządowe oraz wniosek referenta o skreślenie w budżecie szkół specjalnych 100 tys. zł. z przeznaczeniem 80 tys. zł. tej kwoty na oświatę pozaszkolną i 20 tys. na subwencję dla wyższych zakładów naukowych. Ponadto przyjęto **wnioski posłów Korneckiego i Łypacewicza o podwyższenie kredytu na budowę szkół powszechnych o 1 milj. zł.,** oraz na budowę innych szkół również o 1 milj. Wszystkie inne wnioski, szczególnie wnioski posła Łypacewicza oraz posła Grünbauma odrzucono.

Przy trzeciem czytaniu budżetu Min. spraw zagr. większością 1 głosu przyjęto wniosek referenta posła Dąbskiego o zmniejszenie wydatków centrali o sumę 730 tys. złotych, ponadto **przyjęto wniosek** posła ks. Kaczyńskiego **o skreślenie etatu ministra pełnom. przy Lidze Narodów w sumie 100 tys. zł.** Przyjęto również wniosek referenta o podniesienie kredytów dla delegacji mieszanej przy komisji reewakuacyjnej o 100 tys. złotych. Pozostałe wnioski, w szczególności wnioski posła Harusewicza i Korneckiego w sprawie zmniejszenia funduszu dyspozycyjnego do kwoty przeznaczonej na uposażenia centrali — odrzucono.

W budżecie Ministerjum przemysłu i handlu w trzeciem czytaniu komisja przyjęła wnioski rządowe o wstawienie nowego kredytu 10 tys. na nową fabrykę związków azotowych. Inne wnioski, a między innemi wniosek pos. Zaremby o skreślenie 100 zł. w uposażeniu centrali, odrzucono.

W części budżetu, dotyczącej Ministerjum reform rolnych w trakcie 3 czytania utrzymano wysokość kwoty, ustalonej w 2 czytaniu. Dokonano jedynie szeregu przesunięć w planie finansowo-gospodarczym. Wszystkie wnioski, zmierzające do zniżenia wydatków — odrzucono.

## Niemcy nie chcą się rozbrajać.

**WYKRĘTNE TŁOMACZENIE.**

Warszawa, 11.1 (Tel. wł.) — **W Paryżu odbywają się konferencje z delegatatem niemieckim generałem von Pawelsem w sprawie rozbrojenia Niemiec.**

**Delegat niemiecki robi trudności w sprawie zniszczenia wschodnich twierdz niemieckich. Niemcy twierdzą, że nie mogą się rozbrajać ponieważ oczekują wypadków ze wschodu Europy.**

**88 FORTYFIKACYJ.**

Paryż, 11.1 (A.W.) — W związku z referatem złożonym przez gen. von Pawelsa **międzysojuszniczej komisji wojskowej i radzie ambasadorów „Intrasigeant" pisze, iż mimo usiłowań generał Pawels nie zdołał ukryć faktu iż na Wschodzie zbudowano 88 fortyfikacyj skupiających się dokoła twierdz w Królewcu, Kistrzyniu, Frankfurcie nad Odrą, Głogowem.** Fortyfikacje te nie tylko [illegible] wbrew postanowieniom traktatu Wersalskiego, ale też i rozszerzono. W zakresie wywozu półfabrykatów wojennych uda się prawdopodobnie sparaliżować tendencję niemiecką gdyż także i Anglja posiada bezpośredni interes w przeprowadzeniu zakazu uprawianego przez Niemcy eksportu.

**MISJA GEN. VON PAWELSA.**

Paryż, 11.1 (PAT) — **„Petit Parisien", omawiając sprawę misji gen. Pawelsa, pisze: Berlin myliłby się poważnie, gdyby liczył na wyzyskanie kryzysu politycznego w Niemczech oraz groźby powstania gabinetu nacjonalistycznego dla uzyskania złagodzenia warunków, postawionych w sprawie ostatecznego uregulowania kwestji rozbrojenia Niemiec. Dziennik dodaje, iż nieprzejednane stanowisko Niemiec w żadnym razie nie ułatwiłoby ewakuacji Nadrenji.**

**Jak się dowiaduje „Le Matin", gen. Pawels oświadczył, iż nie złoży żadnej propozycji na piśmie. Stresemann udzielił mu instrukcji dostatecznie elastycznych aby rokowania mogły być szybko i skutecznie prowadzone. Co się tyczy granic wschodnich, to zdaje się, iż Berlin przyłączy się ostatecznie do tezy francuskiej i nie będzie usiłował stwarzać nowych kwestyj. Co się tyczy natomiast sprawy wywozu materjałów wojennych, to punkty widzenia stron są tu jeszcze bardzo różne.**

## Pogłoski niemieckie o porozumieniu polsko-litewskiem.

**KS. RADZIWIŁŁ W ROLI POŚREDNIKA.**

Gdańsk, 11-1. (AW). Drogą na Kłajpedę nadeszły tutaj sensacyjne, niemniej nieprawdopodobne pogłoski, jakoby jeden z ks. Radziwiłłów miał bawić, względnie bawi na Litwie, **celem zapoczątkowania rokowań z rządem Waldemarasa, co do porozumienia z Polską.** W kołach gdańskich wymieniają, jako pośrednika nazwisko niejakiego Naphtala, przemysłowca z Kłajpedy, który faktycznie został przyjęty przez premjera rządu kowieńskiego i **miał przygotować grunt dla ewentualnych pertraktacyj porozumiewawczych.**

**LITWA SKŁONNA POROZUMIEĆ SIĘ Z POLSKĄ.**

Berlin, 11-1. (AW). „Deutsche Allgemeine Zeitung" donosi z dobrze poinformowanego źródła, że rząd litewski **mimo swych antypolskich wystąpień,** dyktowanych pobudkami natury wewnętrzno-politycznej **w zasadzie jest skłonny wziąć pod uwagę możliwość porozumienia się z Polską** i opowiedzieć się po stronie zawartego bloku państw Bałtyckich wraz z Polską przeciw Sowietom.

To samo pismo twierdzi dalej, że podobno specjalni **wysłannicy marszałka Piłsudskiego** zdołali pozyskać dla idei porozumienia z Polską prawe skrzydło socjal-demokratów. Na podstawie zupełnie miarodajnych informacyj pismo zapowiada przyjazd specjalnego wysłannika rządu litewskiego do Warszawy i to już w najbliższych dniach.

## Dr. Curtzius tworzy gabinet w Niemczech.

Berlin, 11-1. (Tel. wł.). Biuro Wolffa donosi oficjalnie: **Prezydent Rzeszy przyjął dziś w godzinach wieczornych ministra gospodarstwa Rzeszy dr. Curtziusa i powierzył mu misję utworzenia gabinetu. Dr. Curtzius przyjął tę misję, uzależniając decyzję od wyniku międzyfrakcyjnych narad, które zostały niezwłocznie podjęte.**

## Ch D. przeciw eksperymentom administracyjnym.

Warszawa, 11.1 (Tel. wł.) — **W uchwałach Rady naczelnej Chrześcjańskiej demokracji, R. N. stwierdza, że proponowane przez Radę ministrów zmiany administracyjne i tendencje militaryzacji oddziaływują szkodliwie na życie państwowe i wprowadzają zamęt w stosunkach administracyjnych.**

**Możliwość pogorszenie się sytuacji finansowej i gospodarczej, wzrost drożyzny oraz bezrobocie powinny być przedmiotem baczniejszej uwagi Rządu celem powzięcia stanowczych środków zaradczych.**

**Akcja wywrotowa na terenie Rzplitej i w związku z tem wywoływane niepokoje powinny być zapobiegane i opanowywane drogą właściwej polityki administracyjnej.**

**Następnie powzięto rezolucję domagającą się zwolnienia więzionego generała Rozwadowskiego, zmiany ordynacji wyborczej, zmniejszenia ilości posłów do 320, oraz szereg uchwał w sprawach gospodarczych.**



## Śmierć prof. Rawity - Gawrońskiego.

Warszawa, 11.1 (Tel. wł.) — W dniu dzisiejszym zmarł w Józefowie pod Warszawą Andzej Rawita - Gawroński, profesor Uniwersytetu Lwowskiego, członek Akademji Umiejętności w Krakowie, wybitny sanskrytolog.

## Zmiany w administracji i odznaczania orderami.

Warszawa, 11.1. (Tel. wł.) — Na ostatniem posiedzeniu Rady ministrów załatwiono następujące sprawy:

wniosek ministra komunikacji w sprawie przyznania dodatku do uposażeń dla pracowników kolejowych za służbę nocną,

projekt rozporządzenia Rady ministrów w sprawie wcielenia Głównego urzędu likwidacyjnego do Ministerjum skarbu.

Ponadto R. M. uchwaliła projekt rozporządzenia Prezydenta Rzplitej w sprawie umarzania zaległości podatków bezpośrednich, opłat stemplowych oraz podatku spadkowego i od darowizn.

Wreszcie Rada ministrów obdarowała około 50 osób orderem „Polonia Restituta", przyczem między innemi order ten przyznano p. Mickiewiczównie córce śp. Władysława Mickiewicza. Rada ministrów poczyniła szereg zmian w administracji. Przeniesiony został w stan nieczynny naczelnik wydziału politycznego w Ministerjum spraw wewnętrznych p. Putkowski, oraz wielu starostów.

## Inspekcja min Składkowskiego

Warszawa, 11.1 (Tel. wł.) — Minister Składkowski wyjechał samolotem na teren województwa Łódzkiego celem dokonania inspekcji w kilku starostwach.

# PRZEGLĄD PRASY

## Z defenzywy do ofenzywy.

Jasne i wyraźne oświadczenie min. Zaleskiego w sprawie stosunku Polski do niecnej propagandy niemieckiej, zmierzającej do oderwania Pomorza od Rzplitej, wywołało burzę w prasie niemieckiej i głosy zadowolenia w prasie polskiej.

„Gazeta Warszawska Poranna" pisze:

Tego rodzaju oświadczenie, zbędne dla społeczeństwa polskiego, było niesłychanie pilne i konieczne oddawna dla zagranicy, która wobec milczenia ze strony Rządu polskiego skłonna była myśleć, że Polska, przy odpowiednim nacisku przyjaciół i wrogów, oraz wskutek trudności wewnętrznych, zgodziłaby się na przehandlowanie części swej ziemi i ludności. Obecnie nietylko w Niemczech i Rosji, ale i we Francji i Anglji powinno się utrwalić zgoła inne przekonanie, a mianowicie, że bez wojny z Polską, to znaczy bez wojny ogólnoeuropejskiej, nikomu nie uda się granic naszych „zrewidować".

Podnosząc z uznaniem mowę min. Zaleskiego z ubiegłej niedzieli, która naprawiła w znacznym stopniu błędy i braki mowy z poprzedniego wtorku, nie możemy jednak jeszcze nazwać jej „kontr-ofensywą polską". Jest to dopiero dobry początek obrony na terenie dyplomatycznym, za którym powinny pójść dalsze ostrzeżenia Europy przed zawieruchą wojenną w razie kontynuowania przez nią polityki patrzenia przez palce na zbrojenia niemieckie, na łamanie przez Berlin zobowiązań traktatowych.

Istotnie. Jeżeli Polska chce się uwolnić od ciągłych szantaży niemieckich, od bezustannych napaści, musi przejść z pozycji biernej do więcej aktywnej, będącej wyrazem siły i godności Rzplitej, zdolnej dać mocny odpór niespokojnemu sąsiadowi.

## Krzywdząca ustawa.

W r. 1925, w obliczu grożącej katastrofy gospodarczej państwu, celem utrzymania równowagi gospodarczej ówczesny min. oświaty Stanisław Grabski przeprowadził t. zw. ustawę sanacyjną, redukującą w znaczny sposób pobory nauczycielskie. O tem, że ustawa ta była i jest w wielu wypadkach niesprawiedliwą, a obecnie w całości krzywdzącą, wiedział twórca jej prof. Stanisław Grabski i były minister oświaty p. Bartel.

„Kurjer Warszawski", poruszając tę palącą kwestję, czyni słuszne uwagi:

Całkowite zniesienie ustawy sanacyjnej wymagałoby — według przeprowadzonych obliczeń — około 19 miljonów zł. rocznie. Jest to suma niewątpliwie poważna. Szkolnictwo jednak w takim kraju zwłaszcza, jak nasz, w którym analfabetyzm święci swe orgje, wymaga pewnych ofiar. Szkolnictwo nie może tu odgrywać roli o wiele mniejszej, aniżeli wojskowość. Jeżeli zatem, gdy zaszła tego potrzeba, znaleziono dwadzieścia kilka miljonów rocznie na zaspokojenie słusznych żądań oficerów i podoficerów, to niezbędne jest, aby i teraz znalazły się środki na naprawienie stosunków w szkolnictwie.

Porównywując uposażenia wojskowych z uposażeniami nauczycieli i profesorów, stwierdzamy, że istotnie pomiędzy jednemi i drugiemi zachodzi dość duża dysproporcja.

W szkolnictwie wyższem ustawa sanacyjna nmniejsza dotkliwie wynagrodzenie profesorów wogóle, nadto zaś redukuje do połowy dodatki dla rektorów, dziekanów i kierowników zakładów naukowych. Dla ilustracji podajemy kilka liczb: i tak rektor, który posiada IV stopień służbowy, otrzymuje miesięcznie 767 zł. (generał brygady w analogicznym stopniu 928 zł.), profesor zwyczajny 704 zł., profesor zaś nadzwyczajny 574 zł. miesięcznie. Liczby te nie wymagają komentarzy.

Znacznie gorzej przedstawiają się stosunki w szkolnictwie średniem ogólno-kształcącem i zawodowem. Tutaj obcięto dyrektorom wynagrodzenie za kierownictwo do 112 punktów miesięcznie, tj. przy obecnej mnożnej do 48 zł. Jeżeli zważymy, że dodatek funkcyjny podporucznika wynosi 150 punktów miesięcznie, to dodatek za kierownictwo szkoły średniej wydaje się conajmniej nieco... nierównomiernym.

Rezultatem tego jest, że uposażenie dyrektora szkoły średniej waha się od 547 zł. (w V stopniu służb.) do 450 zł. mies. (w VI stop. służb.).

Kadry nauczycielskie, wychowawców młodzieży, są niemniej ważną armją od wojska. I błędem nie do darowania byłoby otaczać opieką czy uprzywilejowaniem jednych, a zapominać o drugich.

# Zawieszenie posiedzeń sejmu kłajpedzkiego.

## RYZYKOWNE POSUNIĘCIE.

**Kowno**, 11.1 (A. W.) — Donoszą tu z Kłajpedy iż przewodniczący sejmu kłajpedzkiego Kraus otrzymał od komendanta wojskowego Kłajpedy pismo z zakazem odbycia posiedzenia sejmu. W kołach opozycyjnych krok ten komentowany jest jako **nowe ryzykowne posunięcie obecnego rządu, które może narazić i tak już nieco popsute stosunki pomiędzy Litwą a Niemcami.**

## KONSTERNACJA LUDNOŚCI NIEMIECKIEJ.

**Wilno**, 11.1 (A.W) — Z Kłajpedy donoszą, że zakaz odbywania posiedzeń sejmu kłajpedzkiego wydany przez komisję wojskowo kłajpedzką wywołał **wielką konsternację wśród ludności niemieckiego okręgu kłajpedzkiego** i Prus wschodnich. Prasa niemiecka bez względu na przekonania polityczne występuje przeciw krokowi stwierdzając, że **nadzieje Niemiec na rząd Waldemarasa spełzły na niczem.** Wedle ostatnich wiadomości wpływowe czynniki kłajpedzkie zamierzają się zwrócić o interwencję do Ligi Narodów.

# St. Zjednoczone i Meksyk.

## AMERYKA SIŁĄ STŁUMI POWSTANIE.

**Waszyngton**, 11.1 (A.W.) — W orędziu do kongresu oświadczył prezydent Coolidge że Stany Zjednoczone muszą stłumić powstanie w Nikaragui, gdyż naraża ono na ciężkie niebezpieczeństwa interesy i kapitały tamtejszych obywateli amerykańskich.

**Waszyngton**, 11.1 (A.W.) — Z Managwy donoszą, że piechota marynarki amerykańskiej wylądowała koło La Perla. Do wódca oddziału ogłosił okolice miasta za strefę neutralną. W Sanczigo stoi oddział 500 żołnierzy amerykańskiej marynarki gotowych do transportu do Nicaragui.

## REWOLUCJA W MEKSYKU.

**Londyn**, 11.1 (PAT) — Reuter donosi z El Passe w stanie Texas, iż tamtejszy kupiec Jose Gandara ogłosił się szefem operacyj wojskowych i wydał manifest, głoszący, iż Meksyk znajduje się w przededniu rewolucji. Manifest uznaje Rene Parze z Meksyku tymczasowym wodzem rewolucji. Wedle oświadczenia komendanta garnizonu w Juares wszelkie pogłoski o rewolucji w Meksyku są absurdalne. Komendant ów dodał, iż w razie, gdyby wyżej wymienione osoby przekroczyły granicę, zostałyby rozstrzelane.

**Londyn**, 11.1 (A. W.) — Telegramy z Nowego Jorku donoszą, z pogranicza meksykańskiego o wybuchłem powstaniu przeciw prezydentowi Garlessowi. Siły powstańców mają wynosić kilka tysięcy ludzi.

# Po wyborach do senatu we Francji.

**Paryż**, 11-1. (AW). Wczoraj wieczorem pod przewodnictwem prezydenta republiki obradowała rada ministrów. Według wiadomości [illegible] parlamentarnych, na radzie stw. [illegible] sytuacja wytworzona przez wybory senatu. Wpłynęły one, jak się wydaje, konsolidująco na stosunki parlamentarne we Francji.

W spornej pomiędzy Poincarem a Briandem sprawie debaty z zakresu polityki zagranicznej Francji **osiągnięto kompromis,** polegający na odłożeniu rozwiązania konfliktu aż do ukończenia przesilenia w Niemczech. W zakończeniu posiedzenia Briand referował stanowisko Francji wobec zagadnień chińskich.

# Wrażenia podróży br. Bethlena do Włoch.

## SPRAWA WĘGIERSKIEGO PORTU NA MORZU ADRJATYCKIEM.

**Medjolan**, 11-1. (AW). Jak dzienniki włoskie donoszą, zapowiedź przyjazdu węgierskiego premjera hr. Bethlena do Rzymu **nie jest dla dyplomatycznych sfer włoskich niespodzianką.** Co do terminu jednak i programu tych odwiedzin dotychczas nic konkretnego nie ustalono. „Coriela dela Serra" pisze, że spotkanie Mussoliniego z br. Bethlenem przyczyni się do wzmożenia **serdecznych stosunków między Włochami i Węgrami.** Jest nadzieja, że przy spotkaniu tem zostaną rozważone wszystkie oba państwa interesujące zagadnienia, a **przedewszystkiem sprawa węgierskiego portu na morzu Adrjatyckiem.**

## PODRÓŻ NA ZAPROSZENIE MUSSOLINIEGO.

**Belgrad**, 11-1. (AW). Wiadomość, że węgierski premjer hr. Bethlen wybiera się do Rzymu, zrobiła w Jugosławji **nader przykre wrażenie**, tembardziej, że się dowiedziano, że podróż nastąpić ma **na zaproszenie Mussoliniego**, celem zawarcia włosko-węgierskiego paktu przyjaźni.

# Prześladowanie kościoła katolickiego w Meksyku.

**Londyn**, (AW.). 11.1. Jak donoszą z Meksyku rząd meksykański polecił aresztować 6 biskupów katolickich. Zarządzenie to wywołało rozgoryczenie pomiędzy ludnością katolicką. W rozmaitych miejscowościach dochodzi z tego powodu do rozmaitych wykroczeń przeciwko władzom rządowym a nastrój ludności wobec rządu jest wręcz wrogi.

**Meksyk**, 11-1. (PAT). Aresztowany w dniu wczorajszym biskup Tabasco, został ukryty w nieznanem miejscu. Jak twierdzą — ma być on zesłany. Aresztowanie nastąpiło w lokalu kurji biskupiej, gdzie aresztowano innych przedstawicieli kurji oraz szereg osób świeckich, w tej liczbie korespondenta jednego z głównych związków prasowych w Stanach Zjednoczonych. Tego ostatniego jednak wkrótce potem wypuszczono na wolność na skutek interwencji ambasady Stanów Zjednoczonych.

# Układ między Czechosłowacją i Niemcami.

**Londyn**, 11.1 (A.W.) — Wedle „Daily Chronicle" należy się spodziewać zawarcia w najbliższym czasie układu między Czechosłowacją a Niemcami co należy uważać za powód, że wśród Europy doszło do zacieśnienia stosunku między narodami i należnej pojednania ludu.

## Sensacyjny proces.

**Berlin**, 11-1. (PAT). Przed rozszerzonym sądem ławniczym w Berlinie rozpoczął się dziś proces przeciwko Barmatom i tow. Na ławie oskarżonych zasiadło jedenaście osób. W procesie uczestniczy 15 obrońców. Sala rozpraw przepełniona jest publicznością, oraz wielką liczbą sprawozdawców prasowych. Przewidywane jest dziewięciomiesięczne trwanie procesu.

## Telefoniczna komunikacja Berlin — Moskwa.

**Moskwa**, 11-1. (AW). Poseł sowiecki w Berlinie Krestyński **osiągnął** porozumienie z rządem niemieckim co do bezpośredniej komunikacji telefonicznej między **Moskwą a Berlinem przez Warszawę.**

Supponować należy, że za pozwoleniem Rządu polskiego będzie można z Warszawy połączyć się bezpośrednio z Moskwą.

# Rząd a mniejszości narodowe.

**Warszawa**, 11.1 (Tel. wł.) — **Dzisiaj na posiedzeniu komisji do spraw mniejszości narodowych poseł Hołówko zdawał sprawozdanie z wyniku swych podróży do Pragi i przeprowadzonych konferencyj z przywódcami ukraińskimi w sprawie uniwersytetu ukraińskiego w Stanisławowie. Poseł Hołówko przedłożył wnioski nad któremi dyskusji nie zakończono.**

**W kołach politycznych zwracają uwagę, że nominacja p. Dobruckiego na ministra oświaty pozostaje w związku z polityką Rządu zaspokojenia potrzeb mniejszości narodowych.**

**Zdaje się że p. Dobrucki akceptuje politykę mniejszościową Rządu.**

# Wiadomości ze stolicy.

**CICHNĄ ECHA JAZZ-BANDÓW.** Warszawa się bawi, tańczy, szaleje, dancingi pełne zwolenników tańca, brzmią echa hucznych jazzbandów. Niektóre restauracje przepełnione, w kawiarniach tłok, szare masy kręcą się popychając jedni drugich, wszystko się bawi w iście karnawałowem tempie. Tymczasem teatry świecą pustkami, bowiem w nich przecież tańczyć nie można! Jednakże i taniec ma swój koniec. Złotodajne interesy poczynają robić „pląję". Osławiony z dancingu i serdelków „Saski", na dwa dni przed samemi świętami został zamknięty a w kilka dni potem zajechały platformy, zabierając zlicytowane urządzenia, sprzedane na rzecz Kasy chorych oraz Urzędu skarbowego. Napróżno również wysilał się zarząd niedawno powstałej restauracji „Rydz" przy hotelu „Rzymskim". W sam dzień Sylwestrowy restauracja zamknięto. Dwa dość popularne dancingi, które licznie ściągały swych zwolenników musiały „zwinąć namioty". Tak cichną w Warszawie echa jezzbandów.

**BYŁY INSPEKTOR POLICJI SKRADŁ 15 TYS. ZŁ.** B. inspektor policji w Warszawie i redaktor „Gazety Administracji i Policji państwowej", Ed. Grabowiecki, został oskarżony o nadużycia w urzędzie, a mianowicie, iż fundusze, uzyskane od b. min. Ratajskiego, na rzecz gazety, w sumie 15 tys. zł. — zużył na swoje urywatne potrzeby

**PIANIŚCI ROSYJSCY W WARSZAWIE.** Pisma sowieckie podają, że konserwatorjum państwowe w Piotrogrodzie otrzymało z Warszawy zaproszenie na mający się odbyć w Warszawie dnia 27 stycznia rb. międzynarodowy konkurs pianistów, nagrody w którym wynosić będą 5 tys., 3 tys. i 2 tys. złotych. Konserwatorjum zaproszenie przyjęło i zajęte jest obecnie wydelegowaniem muzyków rosyjskich do Warszawy

**SPRAWA O ZABÓJSTWO SERGO KURULISZWILEGO.** W dniu 14 bm. w Sądzie okręgowym w Warszawie odbędzie się sprawa Stefana Lebrun - Likiernika, oskarżonego o zabójstwo znanego w Polsce poety gruzińskiego, śp. Serg. Kuruliszwilego. Zabójstwo dokonane zostało ub. roku w cukierni Komorowskiego przy ul. Nowy Świat 24 na tle zazdrości, gdyż jak stwierdził oskarżony po zabójstwie, że zmarły rozbił mu życie, utrzymując bliższe stosunki z jego żoną

**ROZDAWNICTWO KONCESYJ SPIRYTUSOWYCH.** Wedle sprawozdania warszawskiej Izby skarbowej, specjalna komisja pod przewodnictwem prezesa Izby skarbowej wydała w roku 1925 — 134 koncesje spirytusowe, z tej liczby wydano inwalidom wojennym 112 koncesyj, tj. 83 i pół proc., innym osobom uprzywilejowanym 22, tj. 16 i pół proc. W roku 1926 wydano koncesyj 96, z tej liczby inwalidom wojennym 69, tj. 72 proc., innym osobom 27 tj. 28 proc. Wynika z powyższego, że podnoszone w pewnych sferach skargi na pokrzywdzenie inwalidów przy rozdawnictwie koncesyj spirytusowych, nie są słuszne. Dodać należy, że z 49 osób, które w wymienionych latach otrzymały koncesje spirytusowe, kilka stanowią stowarzyszenia, 30—wdowy, sieroty i matki po poległych oficerach, żołnierzach i inwalidach, 4 uczestnicy powstania z r. 1863, 6—b. więźniowie polityczni, a resztę inwalidzi cywilni i zasłużeni działacze społeczni.

# Nowe problemy sanacji.

(PRZEZ SZKŁA POWIĘKSZAJĄCE).

Sanacji państwa i jego rządów poświęca się wiele trudu i pomysłowości i niema prawie dnia,by nie zanotowano w tej dziedzinie bardzo oryginalnych i coraz oryginalniejszych posunięć.

Główną uwagę poświęcono obsadzeniu administracji, wprowadzając daleko idące zmiany. I na tem polu półroczne doświadczenia pozwalają już domyśleć się pewnego systemu — według wszelkich przesłanek — zgóry obmyślanego i skrupulatnie realizowanego.

System ten przewraca do góry nogami wszelkie dotychczasowe pojęcia i nawyczki, przemawiając do wyobraźni ludzkiej rozpędem administracyjnej „Sturm und Drang“.

Dotychczas łudzono się (o naiwności ludzka!), że ministrem oświaty może być pedagog, ministrem spraw wewnętrznych prawnik i administrator, nie wyobrażano sobie, by na urząd wojewody czy starosty nadawał się nauczyciel. Pojęcia te pokutują, niestety, w niektórych dziedzinach podrzędnych, np. w rzemiośle, gdzie ślusarz nie zastąpi murarza, a kominiarz fryzjera. Tam jeszcze nie dotarła „sanacja“, która w administracji poczyniła już tak dalekie postępy, że przybrały już postać systemu.

W administracji mamy już — Bogu dzięki — nowy światopogląd w dużej części zrealizowany. Ministrami spraw wewn. i oświaty porobiono lekarzy, nauczycieli i malarzy wojewodami i starostami, a jeżeli tak dalej pójdzie, to niewątpliwie doczekamy się...mianowicie weterynarza dyrektorem Banku Polskiego, aktora inżynierem Chorzowa, a marynarza instruktorem pułków ułańskich.

Największą zaś zaletą sanacji jest, że potrafi ludzi natchnąć głęboką wiarą w spełnienie poruczonych im funkcyj, jakkolwiek z ich dotychczasową działalnością nie mają nic wspólnego. Gdzieżby to dawniej podjął się organizacji szkolnictwa lekarz, gdzieżby malarz porzucił pendzel i zechciał rządzić województwem? A dziś? Takich zdolności w ludziach i takiej ochoty żaden prąd polityczny nie zdołał wydobyć... ku pożytkowi kochanej ojczyzny.

Największem jednak zaufaniem cieszy się w sanacji zawód lekarzy. Górą lekarze! Jeżeli jednak do leczenia chorób państwowych, których dolegliwości odczuwa tak silnie sanacja, będzie się powoływać więcej osób z tego czcigodnego zawodu, to któż będzie leczył po Kasach chorych, ambulatorjach i prywatnie? Obawę tę należy jednak uspokoić pod kątem obywatelskim. Najpierw trzeba uleczyć państwo, a potem...

Dobrze byłoby jednak powiedzieć „b“, skoro się rzekło „a“. Jeżeli w służbie rządowej tak pożądani są lekarze, należałoby dla uniknięcia nieporozumień i uwypuklenia programu sanacyjnego zmienić nietylko treść, ale i nazwę poszczególnych ministerstw w miarę zmian personalnych. I tak mielibyśmy: prosektorjum spraw wewnętrznych, desinfectorium oświaty, sanatorjum przemysłu i handlu, klinikę skarbu itd.

By jednak i inne zawody nie były krzywdzone, należałoby pomyśleć o daniu im sposobności pokazania,czego potrafią dokonać. Skoro lekarze poszli na pierwszy ogień, niechby po nich stanęli do warsztatu rządowego felczerzy, potem weterynarze, potem kupcy itd. A jak się przejdzie całą kolejkę, pokaże się dopiero czarno na białem, kto najlepiej potrafi rządzić państwem. Oto myśl, którą niewątpliwie podejmie sanacja, jeśli jej radości tworzenia nie pohamują jakieś nieprzewidziane okoliczności.

Kłopot tylko będzie niejaki z tem, jak wytłomaczyć młodzieży, garnącej się do rozmaitych zawodów, że niekoniecznie będzie w życiu późniejszem pracować w tym zawodzie, do jakiego przygotowuje się. Uniwersalność jest przy postępie i specjalizacji przygotowań życiowych niemożliwa. I tu orzech trudny do zgryzienia! Bo jakże ma profesor tłomaczyć medykowi, że chemja lekarska niekoniecznie przyda się mu w życiu.

Oto problem, który niewątpliwie powinien rozwiązać nowy minister oświaty.

M. P.

# Polityka Rosji na Dalekim Wschodzie.

ZNAMIENNE WYNURZENIA STALLINA. — PRZECIWKO KOMU SKIEROWANE OSTRZE REWOLUCJI CHIŃSKIEJ? — POMOC ROSJI DLA REWOLUCJONISTÓW.

Porządek dzienny ostatniego zjazdu Międzynarodówki komunistycznej obejmował, między innemi, dyskusję nad kwestją chińską. Po referacie komunisty chińskiego Tanpinsjana, na temat obecnej rewolucji chińskiej wywiązała się ożywiona dyskusja, w której zabierali głos działacze komunistyczni ze wszystkich prawie państw całego świata. Stalin dopełnił rezolucję, zgłoszoną przez komisję chińską, następującemi uwagami, dobitnie charakteryzującemi stosunek sowietów do rewolucji w Chinach:

„W Chinach jesteśmy świadkami **obcej interwencji, nie bacząc na to, że wojska mocarstw w ruchu obecnym udziału nie biorą.** Interwencję tę winniśmy sparaliżować. Obok Chin w chwili obecnej stoi i rozwija się związek sowieckich socjalistycznych republik, którego pomoc i doświadczenie rewolucyjne powinny ułatwić proletarjatowi chińskiemu jego walkę z imperjalizmem i średniowiekowemi anachronizmami. Nie wolno nam zapominać słów Lenina, że przy istnieniu zwycięskiej rewolucji sowieckiej **każdy ruch narodowościowo-niepodległościowy jest częścią składową światowej rewolucji proletarjatu.** Dlatego też **przyszły rząd chiński** będzie przeciwimperjalistyczny, **będzie dyktaturą proletarjatu i włościaństwa,** a zarazem etapem przejściowym do socjalistycznego rozwoju Chin.

Tworzenie sowietów wśród wiejskiej ludności chińskiej **nie jest jeszcze wskazane,** zresztą sprawa ta nie dojrzała nawet w ośrodkach przemysłowych. Narazie trzeba się ograniczyć do organizowania komitetów wiejskich, dążąc równocześnie do zaspakajania elementarnych potrzeb włościaństwa w drodze przygotowania gruntu dla wywłaszczenia obszarników, zniżenia podatków, nacjonalizacji kolei żelaznych i najważniejszych fabryk. Ze stronnictwa Kuomintang chińscy komuniści nie powinni występować, — wręcz przeciwnie, obowiązkiem ich winno być zwalczanie w łonie partji wpływów elementów szkodliwych dla rewolucji“.

Przy omawianiu obecnej sytuacji na Dalekim Wschodzie należy sobie przedewszystkiem uprzytomnić, że **ostrze rewolucji chińskiej skierowane jest w pierwszym rzędzie przeciwko mocarstwom, z któremi Rosja de facto normalnych stosunków jeszcze nie nawiązała.** Każde niepowodzenie polityki mocarstwowej osłabia, rzecz jasna, przeciwników Rosji sowieckiej. Fakt ten uświadamia sobie znakomicie sowiecki komisarjat spraw zagranicznych, a dlatego **stosunek oficjalnej Rosji do chińskiej rewolucji nacjonalistycznej jest nad wyraz życzliwy.** Życzliwość ta nie ogranicza się jednak litylko do manifestowania uczuć sympatji, lecz przejawia się również **w okazywaniu Chińczykom czynnej pomocy.** Pomoc ta ma w pierwszym rzędzie paraliżować pomoc, jaką otrzymują walczący przeciwko rewolucji generałowie północni od wielkich mocarstwach, przedewszystkiem od Japonji. Rosja sowiecka bynajmniej nie ukrywa swych sympatyj dla rewolucjonistów chińskich, podkreślając przy każdej sposobności swe życzliwe uczucia wobec chińskiego ruchu rewolucyjnego. Tem nie mniej rząd rosyjski przestrzega narazie w konflikcie chińskim ścisłą neutralność, utrzymując normalne stosunki dyplomatyczne ze wszystkiemi rządami chińskiemi. Z całą stanowczością rząd moskiewski dementuje natomiast podawane przez zwolenników generałów północnych wiadomości, jakoby sowiety miały rewolucjonistów chińskich popierać materjalnie. W każdym bądź razie, jeśli nawet rząd moskiewski Kantonowi pewną pomoc pieniężną okazuje, to chodzić może tu jedynie o zasiłki minimalne, bowiem opłakany stan finansowy sowietów na jakiekolwiek większe zapomogi stanowczo nie pozwala. Jednakże oprócz pomocy materjalnej istnieje cały szereg innych jeszcze możliwości popierania chińskiego ruchu rewolucyjnego. A w tym kierunku bolszewicy mają już bardzo szerokie pole działania. W pierwszym rzędzie wymienić tu należy uniwersytet chiński Sunjatsena w Moskwie. Uniwersytet ten jest szkołą polityczną, gdzie pod kierownictwem Radka **kształci się obecnie 200 studentów,** delegowanych do Moskwy przez organizacje studenckie Chin południowych.

Bardzo doniosłe znaczenie posiada dla rewolucji chińskiej fakt przyznania przez sowiety prawa azylu marszałkowi Funjujsjanowi, który po klęsce swej armji na wiosnę r. 1926 przekroczył granicę rosyjską. W Rosji marszałek Funjujsjan postanowił poświęcić się studjom wojenno-politycznym, które według pierwotnych dyspozycyj trwać miały kilka lat. Widząc jednak, że w sierpniu armja kantońska zaczęła zwyciężać, Funjujsjan zreorganizował swe siły zbrojne, na wzór armji czerwonej i po przekroczeniu granicy chińskiej rozpoczął ofenzywę przeciwko generałom północnym. Podkreślić należy, że marszałek Funjujsjan działa obecnie w porozumieniu z chińskiem stronnictwem rewolucyjnem Kuomintang.

Widzimy zatem, że sowiety i stronnictwo komunistyczne biorą czynny udział w rozwoju wypadków na Dalekim Wschodzie, uświadamiając sobie przytem niewątpliwie w wyższym daleko stopniu, niż sami Chińczycy, trudności, jakie ma jeszcze do pokonania rewolucja chińska. Włościanie stanowiący 90 procent ludności Chin, zaledwie w drobnej swej części popierają ruch rewolucyjny, natomiast ruch kontrrewolucyjny jest bardzo silny, a ponadto korzysta w wysokim stopniu z pomocy wielkich mocarstw. Okoliczności te zmuszają rząd sowiecki do pewnej rezerwy w swych oficjalnych enuncjacjach na temat wydarzeń w **Chinach,** tem nie mniej jednak jest faktem niezbitym, że **sympatje współczesnej Rosji w obecnym konflikcie chińskim są bez zastrzeżeń po stronie Kantonu.** Ceps.

# 14 nierozstrzygniętych dotąd zagadnień lotnictwa.

Angielski lotnik Bramson wystąpił na zebraniu Związku angielskich inżynierów lotników z 14-stoma nierozstrzygniętemi dotąd zagadnieniami lotnictwa współczesnego.

Bramson twierdzi, że lotnictwo dopóty nie stanie się ogólne, dopóki zagadnienia owe nie będą rozwiązane.

Punkty owe są następujące:

1) Równy pęd samolotów za pomocą tej samej siły na różnych wysokościach.

2) Siła pędna, którąby nie potrzebowała skomplikowanego mechanizmu motoru i śmigła.

3) Zmieniająca się wielkość płatów nośnych.

4) Prosty wzlot i lądowanie.

5) Możność lądowania we mgle.

6) Bezpieczne hydroplany.

7) Idealna aerodynamiczna budowa samolotów (bez kadłubu).

8) Łożysko z równomierną szybkością na największej wysokości.

10) Turbina spalinowa.

11) Silnik Diesla dla lotnictwa.

12) Uniemożliwianie pożaru w razie wypadkowego zderzenia samolotu z ziemią.

13) Możność powolnego lądowania wśród przeszkód.

14) Wzbudzenie ufności najszerszego ogółu w bezpieczeństwo samolotów.

Niektóre z 14-stu zagadnień Bramsona są już na jaknajlepszej drodze do rozstrzygnięcia, jak naprz. punkt 4-ty o prostopadłym wzlocie i lądowaniu, co urzeczywistnia helikopter czyli śrubowiec wynalazku hiszpańskiego inżyniera - lotnika La Cierva. Również i 7-my punkt o idealnej aerodynamicznej budowie samolotu bez kadłuba znalazł niedawno w pewnym stopniu urzeczywistnienie w bezogonowym samolocie angielskiego lotnika kapitana Hilla, którego „Pterodaktyl“ (pra-ptak) wykonuje piękne ewolucje, nie posiadając zupełnie ogona.

Gorzej jest z turbiną a zwłaszcza z silnikiem Diesla.

# Szał antykatolicki w Meksyku.

Ostatnie wiadomości, nadeszłe z Meksyku, opiewają, że proboszcz z Puebla w djecezji Durango został zamordowany przez wysłanników prezydenta Celles'a. Ofiara nazywa się Don Pietro Lopez.

Parę dni przed tym wypadkiem uwięziono dwie siostry, ponieważ odmówiły zeznań, gdzie znajduje się miejsce schronienia księdza. Jednakowoż Don Lopez został aresztowany, a następnie poddany torturom w celu wybadania, w której miejscowości ukrywa się biskup jego djecezji.

Biskup dowiedziawszy się, że księdza wzięto na męki, stawił się samorzutnie do dyspozycji władz i został bezzwłocznie osadzony w więzieniu. Z drugiej strony wiadomo, że biskup z Chipala, msgr. Compos, również został aresztowany.

Obaj biskupi stoją pod zarzutem, że celebrowali msze w mieście Acqua-Salientes. Władze meksykańskie wynalazły nowy rodzaj przestępstwa.

Wiadomo, że niewiasty katolickie postanowiły przywdziać żałobę, aby okazać swą boleść z powodu prześladowania kościoła katolickiego. Obecnie ukazało się rozporządzenie, że wszyscy obywatele wyznania rzymsko-katolickiego, o ile nie będą w stanie usprawiedliwić swej żałoby stratą członka rodziny — pociągnięci zostaną do surowej odpowiedzialności.

# Przedhistoryczne wykopaliska w Ameryce.

Historja Ameryki przed jej odkryciem nie jest do dziś dnia zbadana. Wie się coś niecoś o kulturze inkazów, znajduje się wciąż jeszcze szczątki ich budowli i zabytki ich dzieł sztuki, na których podstawe możnaby przypuszczać, że w czasach przedhistorycznych istniał jakiś

**związek pomiędzy kulturą starej Ameryki a Egiptem**

Ofiarności miljarderów amerykańskich zawdzięcza teraz nauka bogate środki, by drogą wykopalisk i badań rozjaśnić nieco uroki historji tej części świata. Sekcja archeologiczna Instytutu Carnegiego w Waszyngtonie wyprawia z roku na rok ekspedycje do niezbadanych dotychczas obszarów, dzięki czemu może już poszczycić się niezwykłemi odkryciami.

**Naukowa wyprawa do Jukatanu,**

w której uczestniczył też prahistoryk dr. Sylwanus G. Morley i malarz francuski Jean Charlot, dokonała odkryć, które zupełnie nowe rzucają światło na praczasy Ameryki. Znaleziono mianowicie amerykańską Pompeję i Herculanum, większe jednak o wiele od europejskich.

**Ruiny odkopanego miasta**

świadczą, że zamieszkiwało je około 250 tysięcy ludzi. Była to stolica na wysokim stopniu kultury stojącego narodu Chitchen Ica. Miasto to uległo zniszczeniu około 600 r. po Chr. Pośrodku miasta odkryto wielki rynek, otoczony kolumnadą. Niektóre słupy ozdobione są płaskorzeźbami o wielkiej wartości artystycznej i dokładnie wykonanych szczegółach. Na uwagę zasługuje „świątynia wojowników“, pełna rzeźb i kolorowych reliefów na murach.

Jednocześnie niemal poczyniono również

**zadziwiające odkrycia w środkowej Ameryce.**

na obszarze Gwatemali około El Castillo. Odkopano tu mianowicie olbrzymią świątynię bóstwa Kukulcan, która budową przypomina wieżą babilońską. Rzecz zrozumiała, że archeolodzy amerykańscy usiłują doszukać się i tu związków z kulturą starego miasta. Malarz francuski Charlot, który uczestniczył w wyprawie, zapewnia, że wszystkie odkryte malatury wykonane były al fresco. Odkryte oba miasta cieszyć się będą niezawodnie podobną, jeśli nie

**większą sławą, jak Pompeja i Herculanum.**

## ZAMIŁOWANIE SOWIECKIE W ORDERACH.

Rada komisarzy ludowych zatwierdziła wzór nowego orderu sowieckiego — gwiazdy 10-lecia rewolucji październikowej. Autorem projektu orderu oraz zwycięzcą na konkursie projektów orderowych, urządzonym przez akademję umiejętności w Piotrogrodzie jest malarz rosyjski Wielikanow.

## Teatr Polski w Katowicach.

**„MADAME BUTTERFLY“**

**z H. Lipowską i Fr. Bedlewiczem.**

Butterfly jest może najcieplejszą sylwetką, jakie zna cała literatura operowa. Puccini wypieścił ją, jak żadną z swych postaci, nadał jej pastelową miękkość duszy, nieposzczędził najbardziej zwodniczych kras swej przebogatej palety muzycznej, by stworzyć ideał niewieściej uległości i przywiązania.

Partja Butterfly rozporządza nieprzebranemi skarbami melodyki: od najsubtelniejszych odcieni rozkołysanych liryzmem rytmów, aż do najboleśniejszych wykrzyków rozpaczy, od wybuchów nieopanowanej radości, do rozjaśnionego upojeniem szczęścia omdlenia. Mało jest partyj, zawierających tak nieograniczenie obszerne możliwości modulacyjne głosu i pozwalających swym odtwórczyniom na tak wyraźne i wszechstronne pokazanie wszystkich zalet i wad swych talentów.

P. Lipowska, która nas zachwyciła ostatnio wykonaniem Micaeli w „Carmenie“, potwierdziła zalety swego głosu i usposobienia i w roli Butterfly; wykazała głos wielki, równy i ciepły, oddech spokojny i opanowany, śpiew szlachetny i miły, któremu się trudno oprzeć. Tylko giętkość w modulacjach barwy głosu nie odpowiada wysokim wartościom tego przepięknego organu. Głos p. Lipowskiej jest w wyrazie i barwie zawsze mniej więcej równy — choć śliczny i upajający, choć głaszczący swem ciepłem, ale nie mieniący się temi opalowemi barwami, jak tysiące uczuć Butterfly.

Nie znaczy to, aby p. Lipowska nie oddała wszystkich momentów tragedji biednej Butterfly, żeby nie przekonywała swym bólem i szczęściem, swą miłością kobiecą i macierzyńską, lecz sposoby, jakimi starała się nadać swemu głosowi barwy, odpowiadające danej sytuacji, nie stały na tak wysokich szczeblach artyzmu, jak inne walory sztuki śpiewaczki.

P. Bedlewicza w roli Pinkertona znamy z dawniejszych występów tego artysty w Katowicach.

Z reszty ról wybił się najbardziej p. Narożny w roli Konsula, który swą bardzo obmyślaną i staranną grą spotęgował wrażenie dramatycznego splotu. Gra i śpiew p. Narożnego znalazły w roli Konsula najodpowiedniejsze pole popisu.

P. Kopciuszewski był w roli pośrednika Goro słaby; wniósł bowiem w smutną akcję komizm, który mógłby być może na miejscu w słabej operze buffa, lecz nie w najbardziej wypieszczonej sztuce Pucciniego.

Suzuki p. Wolskiej - Sobańskiej nie wpadła w konflikt z wysokim poziomem całości.

Przy pulpicie kapelmistrzowskim stał p. Stefan Barański, prowadząc orkiestrę i śpiewaków z właściwą mu rutyną, smakiem i pietyzmem i wydobywając skrupulatnie całe bogactwo barw i kształtów, jakie w partyturze rozsiał Puccini.

Przedstawienie należało do bardzo udatnych.

**Feliks Sachse.**

## 3 palce dla Neapolitanki.

Do wczorajszego zgłoszenia p. Krajewskiego przybywają dwaj nowi oferenci, którzy chcą sprzedać pani Erbie swoje palce po 50 tys. lirów od sztuki.

**2) Bronisław Sołtysik z Gołonoga** (Łęknice) pisze do nas: „Mając chęć odstąpić p. Erbie swój palec wskazujący, proszę o podanie jej adresu“.

**3) J. S........c z Sosnowca**, (wzrost średni, lat 22, oferując swój palec, dodaje, że kwota ta zapewniłaby mu lepszy byt, niż posada biurowa, pismo zaś swe kończy tak: „Łaskawa Pani Erbo! Pragnienie odzyskania palca może się Pani urzeczywistnić, o ile Pani zechce z tego skorzystać“.

Oferty wszystkie razem prześlemy do Neapolu. **Termin zgłoszeń do soboty 15 b. m.**

# Gruźlica, szkarlatyna, alkoholizm.

**JESZCZE O WYSTAWIE „MIESZKANIE, MIASTO I JEGO HIGJENA“**

W poprzedniem sprawozdaniu z wystawy w sali „Trocadero“ w Sosnowcu: „Mieszkanie, miasto i jego higjena“ omówiliśmy szerzej dział budownictwa. Drugim poważnym działem wystawy jest higjena.

W dziale tym należy zwrócić uwagę na tablice budowy ciała ludzkiego, przekroje rozmaitych organów, modele płuc i początków systemu oddechowego.

O bakterjologji mówią obrazy rozmaitych typów bakterji i tablice szybkości mnożenia się drobnoustrojów. Obok tablice statystyczne przedstawiają stan chorób zakaźnych w powiecie. Tablice te sporządzone są w wydziałach zdrowia Sejmiku, Magistratu Czeladzi i Sosnowca. Wśród tablic wybijają się prace dra Niepielskiego.

Niewątpliwie największe zainteresowanie musi wzbudzić ta część wystawy, która w szeregu plastycznie ujętych obrazów i modeli uczy o potrzebie walki z gruźlicą. Są tu również dane statystyczne, wykresy itp.

Wśród eksponatów, dotyczących chorób zakaźnych, znajdują się również obrazy, jak wygląda odra, szkarlatyna i dyfteryt.

Dużą część wystawy zajmują barwne obrazy, przywiezione przez dra Rydera z zagranicy, a propagujące higjenę.

Również szeroko potraktowano kwestję racjonalnego pielęgnowania niemowlęcia, przyczem zwraca uwagę stół z wyprawką dziecięcą sosnowieckiej „Kropli mleka“. W tym dziale zwiedzający znajdzie również statystykę śmierci wśród niemowląt.

Pozatem interesujące są na wystawie projekty z zakresu inżynierji sanitarnej, oraz szereg fotografij ośrodków zdrowia w Sosnowcu, w Będzinie, w Dąbrowie i w Czeladzi.

Wreszcie zwiedzający powinien uważnie obejrzeć tablice i modele z zakresu alkoholizmu.

W zakończeniu omówienia działu higjeny należy podnieść, że dział ten został urządzony przez lekarza powiatowego dra Rydera, a dział budowlany przez architekta powiatowego inż. Wąsa.

W uzupełnieniu naszych poprzednich informacyj co do działu budowlanego, należy dodać, że zasługują w nim na wielką pochwałę rysunki piórkiem starej Czeladzi, p. Józefa Szyllera, ucznia szkoły sztuk pięknych w Warszawie. Rysunki te będą przy pomocy Sejmiku i Magistratu czeladzkiego wydane w osobnym albumie.

Fotografje wykonane bardzo starannie przez p. Albrechta, a przedstawiające szereg prac architektonicznych Sejmiku, przedstawiają się na wystawie okazale.

# Kronika Zagłębia.

## KALENDARZYK.

**12** Środa

Dziś Arkadjusza i Modesta.
Jutro Weroniki i Glafiry.
Wsch. słońca 7.44
Zach. „ 3.35

## Teatr miejski w Sosnowcu.

W środę, 12 stycznia w Dąbrowie o godz. 8 min. 15 wiecz. znakomita komedja Perzyńskiego „Aszantka“.

W sobotę,dn. 15 stycznia premjera głośnej sztuki Gordina „Bóg ,człowiek i szatan“. Udział przyjmuje cały zespół.

## Kinoteatry w Sosnowcu.

grają dzisiaj:

**Udziałowe:** Neron.
**Oaza:** Djabelski cyrk.
**Sfinks:** Trędowata ze Smosarską.

## P. Czesław Jankowski starostą

Z Warszawy donoszą:

Na wniosek ministra spraw wewnętrznych Sławoj - Składkowskiego, Rada ministrów mianowała w służbie administracji państwowej pp. Stefana Czarneckiego i Czesława Jankowskiego z Sosnowca starostami. Co do tego, gdzie mianowicie nowomianowani starostowie obejmą stanowiska, narazie nic nie wiadomo.

Pan Czesław Jankowski jest znaną osobistością w Sosnowcu: był pierwszym prezydentem naszego miasta w Polsce niepodległej, obecnie zaś zajmuje stanowisko dyrektora oddziału Banku dla handlu i przemysłu oraz jest radnym miejskim.

Na nowem, odpowiedzialnem stanowisku życzymy powodzenia.

## Znowu zmiana w Kasie chorych.

Jak się dowiadujemy, nowomianowany komisarz pow. Kasy chorych w Sosnowcu **p. Giebartowski,** który bawił w Kasie zaledwie 2 dni, **opuszcza to stanowisko** i zostaje wiceprezesem Komisji do badania kosztów produkcji w Warszawie.

W związku z tem zapowiedziana **konferencja z przemysłowcami co do obniżenia stawek członkowskich, nie dojdzie narazie do skutku,** gdyż niema ze strony Kasy uprawnionego do pertraktacyj pełnomocnika.

Również **nie dojdą do skutku pertraktacje ze Związkiem lekarzy** w sprawie podwyżki płac.

Dowiadujemy się również, że **kandydatem na stanowisko komisarza sosnowieckiej Kasy chorych jest p. Michałowski,** 26-letni sekretarz Kasy chorych w Krakowie.

### Przekazanie urzędowania.

W dniu wczorajszym odbyło się w starostwie formalne przekazanie urzędowania nowemu staroście, p.J. Ołpińskiemu. W obecności specjalnie przybyłego w tym celu z województwa inspektora starostw ,p. J. Wieczorka, pełniący w zastępstwie obowiązki starosty p. Cz. Kowalski, przekazał urzędowanie p. Ołpińskiemu.

W dniu dzisiejszym p. Ołpiński rozpocznie składanie wizyty kierownikom różnych urzędów państwowych i samorządowych, w sobotę zaś odbędzie się pierwsze posiedzenie Wydziału powiatowego Sejmiku pod przewodnictwem nowego starosty.

### MIESIĄC KSIĄŻKI DLA MŁODZIEŻY.

Celem ożywienia czytelnictwa wśród młodzieży oraz powiększenia zapasu książek dla szkół powszechnych Ministerjum W. R. i O. P. wezwało Kuratorjum okręgów szkolnych, aby w miesiącu lutym r. b. zorganizowały we wszystkich szkołach powszechnych planową propagandę czytelnictwa. Projektowana jest propaganda literatury dla młodzieży: składki publiczne, dobrowolne składki młodzieży szkolnej, wystawy księgarni, odczyty etc., za zebrane fundusze zakupywane będą książki dla młodzieży z pośród tych, które uzyskały dodatnie oceny w komisji oceny książki do czytania dla młodzieży przy Min. W. R. i O. P. Szczegóły akcji ustalą poszczególne kuratorja zależnie od miejscowych warunków.

### Komunikat Polskiej Macierzy Szkolnej.

Okręgowy zarząd Polskiej Macierzy Szkolnej zwraca się do Kół w powiecie, aby w końcu stycznia odbyły walne zgromadzenia sprawozdawcze za rok 1926, aby skompletowano Zarządy, lub zmieniono Zarządy poszczególnych kół o ile wygasł termin mandatów.

Do zarządów Macierzy wprowadzić ludzi energicznych czynnych. Koła winny wykazać dużą inicjatywe twórcz ąw kierunku organizowania czytelń, odczytów.

Sprawozdania za rok ubiegły należy przesłać do Zarządu okręgu do 30 stycznia 1927 roku **w dwu egzemplarzach.**

Do 25 lutego b. r. należy powołać lokalne komitety obchodu III Maja!

Pracę nad Trzecim Majem rozpocząć wcześnie i planowo. Po nadesłaniu sprawozdań ze wszystkich kół Macierzy zarząd okręgu zwoła zebranie delegatów w celu wyboru nowego zarządu okręgowego P. M. S. — i podziału rejonowego wszystkich szkół w powiecie.

**Zarząd Okręgowy P. M. S.**

### Podwyżka płac robotników fabryki Szena.

W Inspektoracie pracy w Sosnowcu odbyła się wczoraj konferencja w sprawie regulacji płac w fabryce C. G. Szena. W wyniku konferencji robotnicy otrzymali 8 proc. podwyżki od płac zasadniczych oraz 8 proc. podwyżkę wszystkich premij. Prócz tego postanowiono podwyższyć o 12 proc. premję robotników sortowni i do tak ustalonej premji dodać 8 proc. podwyżkę.. W oddziałach przygotowawczych premje po rozpatrzeniu będą dodatkowo podwyższone w dniu 16 bm.

### Komuniści na wiecu bezrobotnych.

Wczoraj o godz. 10.20 w sali teatrzyku „aPwie Oko“ w Sosnowcu odbył się wiec bezrobotnych zwołany przez zarząd wolnych związków zawodowych. Wobec 800 zebranych przemawiał pierwszy delegat Cierpicz, zdając sprawozdanie z pobytu delegacji w Warszawie u Rządu, w województwie i Magistracie sosnowieckim. Przemówienie to było stekiem narzekań na Rząd, który jakoby nie dba o bezrobotnych, na województwo, które zdaniem mówcy nie wydaje węgla, oraz na Magistrat sosnowiecki, który wydał bezrobotnym zgniłą mąkę. Kończąc swe przemówienie Cierpisz proponował domaganie się od Rządu 100 proc. podwyżki zasiłków oraz aby zasiłki otrzymywali wszyscy bezrobotni. Po Cierpiszu zabrał głos poseł komunistyczny Sochacki i mówił na tematy, poruszane przez Cierpisza.

Po kilku innych przemówieniach czczych i jałowych wiec rozwiązano.

Natychmiast po wiecu Sochacki Sosnowiec opuścił.

### Zmieniony porządek obrad Rady miejskiej.

Podany przez nas wczoraj porządek obrad jutrzejszego posiedzenia sosnowieckiej Rady miejskiej został zmieniony. Brzmi on obecnie jak następuje:

Przystąpienie miasta Sosnowca do Spółdzielczego stowarzyszenia spożywców Zagłębia Dąbrowskiego „Produkcja“ w Będzinie.

Sprawa przejęcia schroniska dla sierot w Ząbkowicach i uchwalenie statutu.

W sprawie uchwalenia specjalnego podatku inwestycyjnego na dokończenie gmachu szkolnego przy ulicy Nowokościelnej.

W sprawie uchwalenia sumy 3.000 zł. na koszta związane z urządzeniem wystawy „Mieszkanie, miasto i jego higjena“.

Zatwierdzenie planów regulacji placu trójkątnego w Sosnowcu.

W sprawie sprzedaży starego żelaza z b. baraków wojskowych kąpielowych.

W sprawie przyznania kredytu na przyjęcie kilku pracowników na zastępstwo urlopowanych na kurs dokształcenia pracowników samorządowych przy wolnej wszechnicy polskiej.

Podanie b. dozorców skwerów miejskich w sprawie zajęcia i przyznania zaliczki na zakupy zimowe.

Podanie właściciela hotelu „Central“ o zwolnienie go od podatku od lokali.



### Skrócenie urzędowania w soboty.

Rada ministrów postanowiła na ostatniem posiedzeniu na wniosek ministra robót publicznych skrócić czas urzędowania sobotniego w instytucjach państwowych.

### O areszt miejski w Będzinie.

Niejednokrotnie zdarzają się wypadki, iż na karę aresztu skazywani są ludzie, nie mający nic wspólnego z zawodem złodziejskim. Dla tej kategorji „przestępców“, mających odcierpieć od 1 do 3 dni aresztu istnieje po miastach t. zw. areszt miejski, gdzie skazani sami się zgłaszają i po odsiedzeniu kary wychodzą z powrotem na wolność. Wyjątek stanowi Będzin, któ posiada „swą“ celę w miejscowem więzieniu, aponieważ procedura więzienna jest zupełnie odmienna, odbycie w niem kary aresztu połączone jest przedewszystkiem z dużą, a zupełnie zbędną pisaniną, polegającą na wypełnieniu najróżnorodniejszych kart i wzorów, a co gorsza, że skazanego na areszt, który zwykle sam się zgłasza do odbycia kary, sprowadza się do więzienia za pośrednictwem policji i tym sposobem kupiec lub urzędnik, zasądzony na 1 dzień aresztu, musi w towarzystwie policjanta defilować przez miasto, zwracając na siebie ogólną uwagę. Jest to sprawa bardzo przykra dla tych ludzi i jeżeli władze troszczą się o odpowiednie traktowanie notorycznych przestępców, tembardziej należy zwrócić uwagę na wspomnianych, przypadkowych skazańców i urządzić dla nich specjalną celę przy Magistracie, ewentualnie porozumieć się z

władzami sądowemi o umieszczenie ich w policyjnym areszcie prewencyjnym.

### W sprawie mandatów karnych.

Obowiązujące w naszem powiecie od grudnia r. ub. doraźne nakładanie kar przez policję do wysokości 5 zł. za różnego rodzaju przewinienia, okazało się w skutkach bardzo dobre. Przedewszystkiem doraźne karanie wpłynęło dodatnio na porządki w sklepach, w nieruchomościach oraz uporządkowało ruch kołowy, u nas bowiem furmani, mimo wszelkich przepisów, lekceważyli sobie bezpieczeństwo publiczne, co pociągało za sobą nieszczęśliwe wypadki.

Dotychczas prawo doraźnego karania mieli tylko oficerowie policji, obecnie zaś prawo to otrzymali także przodownicy i niewątpliwie system ten da dobre wyniki, zwłaszcza w zakresie sanitarnym i bezpieczeństwa publicznego na drogach publicznych.

### Cena słoniny.

Przy podawaniu ceny artykułów pierwszej potrzeby we wczorajszym numerze zakradła się przykra pomyłka, dotycząca ceny słoniny; cena jej bowiem wynosi 4 zł. a nie 3 zł. 30 gr. jak to mylnie zamieszczono.

### Ruch telefoniczny.

Krakowska Dyrekcja poczt. komunikuje: Począwszy od 15 stycznia b. r. wprowadza się ruch telefoniczny między Kętami, Pszczyną, Rybnikiem, Siemianowicami, Tarnowskimi Górami, Jaworznem, Jeleśnią, Jordanowem, Przemyślem z jednej a Opawą z drugiej strony, oraz między Będzinem, Chrzanowem, Hajdukami Wielkiemi, Katowicami, Królewską Hutą, Mysłowicami, Pszczyną, Rybnikiem, Sosnowcem, Jarosławiem, Rzeszowem i Lwowem a Orłową z drugiej strony.

### Z życia „Echa“ w Sosnowcu.

Chór drużyny śpiewaczej w Sosnowcu, p. n. „Echo“ rozpoczął po świętach systematyczną pracę i lekcje pod kierownictwem prof. Czubatego odbywają się w poniedziałki i czwartki, o godzinie 7 i pół wiecz. w lokalu seminarjum nauczycielskiego przy ulicy Wawel.

---

Zwiedź wystawę „Mieszkanie, miasto i jego higjena“. Wstęp 20 gr.

---

### Możliwość rozwiązania Straży ogniowej ochotniczej.

Pan Baltazar Janicki, członek zarządu Towarzystwa Straży ogniowej ochotniczej w Sosnowcu, uznając dalsze istnienie Towarzystwa za niemożliwe z powodu zupełnego braku poparcia ze strony miejscowego społeczeństwa na ogólne zebranie członków tegoż Towarzystwa, mające się odbyć 23 b. m. złożył wniosek o rozwiązaniu Towarzystwa Straży ogniowej ochotniczej.

### Kradzież skórek.

Z komórki Dancygiera Samsona zamieszkałego w Sosnowcu przy ulicy Kościelnej skradziono 100 skórek zajęczych, wartości 450 zł.

### Sprawa syreny alarmowej.

Tak długo oczekiwana syrena elektryczna, dla straży ochotniczej w Będzinie nareszcie nadeszła i obecnie zarząd straży ma zadecydować, na którym budynku zostanie urządzony przyrząd, mający służyć do alarmowania członków straży w razie pożaru.

### Skazanie notorycznej złodziejki.

(l) Onegdaj Sąd okręgowy w Sosnowcu skazał niejaką Eleonorę Sawicką (lat 36) na rok więzienia zamieniającego dom poprawy za to, że w dniu 15 marca ub. r. w kolonji „Walcownia“ usiłowała okraść mieszkanie Elżbiety Kozakowej. Sawicka była już 3 razy karana za kradzieże.

### Po nominacji min. oświaty.

**Minister Zaleski:** — Kolega nie boi się grypy?

**Wicepremjer Bartel:** — Cóż — strzeżonego Pan Bóg strzeże. Właśnie bierzemy do gabinetu drugiego lekarza. W razie czego konsyljum gotowe!

## Odpowiedzi Redakcji.

**P. Baltazarowi Janickiemu.**

Przed kilku dniami kwestję, poruszoną przez Sz. Pana, omówiliśmy dość obszernie. Stanęliśmy mianowicie na stanowisku, że istnienie Straży zawodowej nie powinnoby tamować rozwoju Straży ochotniczej i odwrotnie. Natomiast nie uważamy za możliwe zajmować stanowiska wybitnie stronniczego.

**Zainteresowanym upadłością „Piasta“.** Informacji w sprawie upadłości firmy „Piast“ udziela syndyk upadłości, p. Gierczel w Katowicach.

# Malwersanci węglowi przed sądem.

### 11 OSÓB NA ŁAWIE OSKARŻONYCH.

Onegdaj przed sekcją karną Sądu okręgowego w Sosnowcu, w składzie: przewodniczący Sokólski, sędziowie Jankiewicz i Krzemuski, stanęło 11 osób, oskarżonych o malwersacje węglowe na szkodę Gwarectwa Hr. Renard. Są to: Józef Czarnocki (lat 27), Jan Browarski (lat 28), Karol Wilczek (35), Alojzy Sosnowski (27), Tadeusz Walecki (26), Stefan Konopka (24), Saturnin Jaskóła (23), Jan Rozmysłowicz (34), Jan Lachor (30), Czesław Sawicki (23) i Stefan Skrzypiec (26). Oskarżał prokurator Koenig,

**broniło 7 adwokatów,**

między innymi mec. Barcikowski, Kowalski, Łaszczyński i Landau, sekretarzował apl. Rzadkiewicz. Co do Lachora Sąd wydzielił postępowanie i sprawę postanowił zwrócić prokuratorji, Lachor bowiem przysłał świadectwo choroby umysłowej. Pierwsi dwaj oskarżeni

**byli kontrolerami**

na kop. Hr. Renard, dwaj następni pełnili na tejże kopalni funkcje wagowych, pozostali zaś podsądni, z wyjątkiem Skrzypca, który trudnił się handlem — byli funkcjonarjuszami kolejowymi.

Walecki z całą skruchą przyznał się do winy, zeznając, że do występku namówił go Konopka. Inni oskarżeni

**usiłowali wykręcać się**

wszelkiemi sposobami, zwalając winę na współtowarzyszów i zasypując się wzajemnie. Skrzypiec twierdził kategorycznie, że nie wiedział, iż kupowany przez niego węgiel jest kradziony. Z całego przewodu sądowego wynikło, że

**głównym sprawcą nadużyć**

był Konopka. On to namawiał wagowych i kontrolerów do niewpisywania w wykazach niektórych załadowanych wagonów i do wpisywania w tychże wykazach zdatnych do załadowania wagonów, jako niezdatne do użytku, wskutek czego mogli wysyłać je nielegalnie z kopalni i

**sprzedawać węgiel na swój rachunek.**

W ten sposób ukradli wspólnie 490 ton (około 30 wagonów) czarnych djamentów. Gdyby między wagowymi i kontrolerami a kolejarzami nie było porozumienia — malwersacje z wszelką pewnością nie mogłyby być dokonywane.

**WYROK.**

Po zbadaniu 25 świadków, wysłuchaniu obszernego i rzeczowego przemówienia prokuratora i b. starannej obrony adwokatów — Sąd udał się na naradę, po czem

**o godzinie 12 i pół w nocy**

ogłosił wyrok. Konopka skazany został na 1 rok i 6 miesięcy więzienia. Jaskóła na rok, obaj z pozbawieniem praw, Czarnocki na rok, Browarski, Wilczek i Sosnowski po 6 miesięcy, Skrzypiec na 4 miesiące, wszyscy z zaliczeniem aresztu prewencyjnego; Walecki na 6 miesięcy z zawieszeniem wykonania kary na przeciąg 2 lat; wszyscy z zaliczeniem aresztu prewencyjnego. Rozmysłowicza i Sawickiego uniewinniono.

Rozprawie przysłuchiwało się do końca przeszło sto osób, między innymi naczelnik urzędu śledczego, kom. Karbowski.

L.

# Wiadomości ze Śląska.

## Pierwszy dzień pobytu Colbana na Śląsku.

### MOWA WOJEWODY GRAŻYŃSKIEGO. — PROGRAM KONFERENCYJ.

W dniu wczorajszym dyrektor biura dla mniejszości narodowych przy Lidze Narodów Eryk Colban złożył o godz. 10.30 krótką wizytę oficjalną wojewodzie śląskiemu dr. Grażyńskiemu, w towarzystwie p. Hubera, sekretarza komisji mieszanej i p. Łepkowskiego z Ministerjum spraw zagranicznych.

W godzinach południowych p. Colbana podejmował wojewoda Grażyński śniadaniem w swoich apartamentach. Witając przedstawiciela Ligi Narodów p. wojewoda dał wyraz swojej radości z jego przybycia na Górny Śląsk, wskutek zaproszenia Rządu polskiego, wobec czego p. Colban, przez osobiste zetknięcie z tut. terenem, przekona się, że w Polsce postanowienia konwencji genewskiej są ściśle przestrzegane i wykonywane. W odpowiedzi p. Colban ujawnił radość z powodu sposobności, która pozwala mu naocznie poznać sytuację mniejszości narodowych i gospodarczą na G. Śląsku.

Wieczorem odbył się bankiet wydany na cześć p. Colbana przez p. Calondera, prezydenta komisji mieszanej, w jego prywatnem mieszkaniu w Świerklańcu. Wzięli w nim udział liczni przedstawiciele władz i sfer gospodarczych z polskiego i niemieckiego Śląska.

Dzisiaj p. Colban będzie konferował z przedstawicielami mniejszości narodowych, a u prezydenta Calondera nastąpi recepcja dla delegatów mniejszości. Jutro p. Colban złoży wizyty u osobistości urzędowych Bytomia i weźmie udział w bankiecie u gen. konsula polskiego w Bytomiu dr. Szczepańskiego. W dniu 14 bm. odbędzie się konferencja i recepcja dla przemysłowców polskich u p. Calondera, a dnia 15 bm. konferencja z przemysłowcami niemieckimi i przyjęcie u marszałka Sejmu śląskiego Wolnego.

## Wielki wybuch w podziemnym kanale.

### POŻAR W HUCIE BISMARKA. — 20 RANNYCH ROBOTNIKÓW, Z KTÓRYCH JEDEN ZMARŁ.

**Onegdaj o godz. 17 minut 15 w oddziale cienkiej blachy huty Bismarcka w Nowych Hajdukach nastąpiła bardzo silna eksplozja, po której cały oddział stanął w płomieniach.** Pomimo natychmiastowej interwencji straży pożarnej z trudem udało się zlokalizować ogień. Z pod gruzów i płonących jeszcze zgliszcz **wydobyto siedmiu ciężko rannych robotników, z których jeden, a mianowicie Poloczek, zmarł w ciągu dwuch godzin, wśród strasznych cierpień. Lekko rannych zostało 13 robotników.**

Po bliższem zbadaniu przyczyn wybuchu wyjaśniło się, **że nastąpił on w podziemnym kanale**, jaki odprowadza odpadki z pobliskiej fabryki chemicznej. Kanał ten zatkał się, wskutek czego powstały gazy, które **eksplodowały właśnie pod oddziałem cienkiej blachy huty Bismarcka.** Na miejscu wypadku patrolują dotychczas silne placówki straży pożarnej.

## Teatr Polski w Katowicach.

**Repertuar.**

Środa 12 bm. „Cały dzień bez kłamstwa“.
Środa 12 bm. „Żydówka“ Cieszyn.
Czwartek 13 bm. „Cnotliwa Zuzanna“.
Czwartek 13 bm. „Gwałtu co się dzieje“ Wodzisław.
Piątek 14 bm. „Traviata“ Król. Huta.
Piątek 14 bm. „Gwałtu co się dzieje“ Siemianowice.
Sobota 15 bm. „Księżniczka Ilka“ **premjera.**
Niedziela 16 bm. pop. „Cnotliwa Zuzanna“, wieczór „Księżniczka Ilka“.
Niedziela 16 bm. „Cały dzień bez kłamstwa“ Rybnik.
Poniedziałek 17 bm. „Sztygar“ Nowy Bytom.
Poniedziałek 17 bm. „Cały dzień bez kłamstwa“ Lubliniec.

### Z Sejmu śląskiego.

W dniu wczorajszym obradowała pod przewodnictwem posła Rybarza komisja regulaminowa Sejmu śląskiego. Przedmiotem obrad była sprawa wydania sądom posła klubu niemieckiego Karczmarczyka, kupca z Rudy, za przekroczenie cen maksymalnych na masło i mąkę. Komisja wbrew przedstawicielowi socjalistów, postanowiła posła Karczmarczyka nie wydawać

Dowiadujemy się, że na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu śląskiego wojewoda dr. Grażyński wygłosi dłuższe exposé.

### Śląska Rada wojewódzka.

Wczoraj odbyło się w Katowicach zebranie śląskiej Rady wojewódzkiej, na którem uchwalono dodatki do statutu dla szkoły dokształcającej w Wodzisławiu, oraz fundusz na budowę szkoły w Zebrzydowicach. Prócz tego wybrano komisję odwoławczą od podatku dochodowego, na okręg miasta Katowic.

### Bezrobocie na Śląsku.

Liczba bezrobotnych na Śląsku wynosi w chwili obecnej przeszło 44.000. Według zawodów największą grupę bezrobotnych stanowią pracownicy niewykwalifikowani, bo aż 15.000 osób. Górników bezrobotnych jest 13.000, hutników i pracowników metalowych 9.000, zaś pracowników umysłowych ponad 3.000.

W zakresie pomocy dla bezrobotnych władze rozdały ostatnio pomiędzy najbiedniejszych większą ilość węgla. W dniu dzisiejszym zaś odbędzie się w Katowicach przetarg na mąkę, która również rozdana zostanie bezrobotnym.

### Zjazd Związku pracowników komunalnych.

W dniu 12 i 13 bm. odbędzie się w Katowicach walny zjazd delegatów Związku pracowników komunalnych województwa Śląskiego. W zjeździe wezmą udział przedstawiciele bratnich organizacyj z całej Rzeczypospolitej.

### Obrady Związku gmin śląskich.

Dzisiaj zbiera się poraz pierwszy w tym roku zarząd Związku gmin śląskich, pod przewodnictwem prezydenta m. Katowic dr. Górnika na zwyczajne posiedzenie. Przedmiotem obrad będzie budżet na 1927-28 rok i sprawa śląskiego funduszu gospodarczego, która budzi żywe zainteresowanie w kołach przedstawicieli samorządu, z uwagi na to, że główne wpływy na śląski fundusz gospodarczy płyną ze źródeł komunalnych. W końcu zaś zarząd Związku gmin omówi stanowisko swoje wobec tworzącego się Towarzystwa osadniczego, w którem, jak wiadomo, plano wany jest udział samorządu.

### Katastrofa kolejowa.

Onegdaj, o godz. 20 min. 55 pociąg towarowy, zdążający z Częstochowy do Lublińca, wjechał na stacji w Lublińcu na ślepy tor i zderzył się z zaporą, ustawioną na końcu linji. Siła zderzenia była tak wielka, że lokomotywa obróciła się o 45 stopni i dopiero wtedy upadła. Cztery wagony naładowane rudą żelazną zostały strzaskane. W czasie katastrofy doznał ciężkich okaleczeń konduktor Imiołczyk Jan. Wypadek spowodowało fałszywe nastawienie zwrotnicy.

### Zastrzelenie przemytnika z pow. Będzińskiego.

Urzędnicy celni placówki Pawełki w okolicy Lublińca zmuszeni zostali do użycia broni palnej i zastrzelili niejakiego Jana Jankowskiego, zawodowego przemytnika tytoniu z Niemiec do Polski. Jankowski pochodzi z Rudnik Wielkich w powiecie Będzińskim. Przy zastrzelonym znaleziono 15 kg. tytoniu niemieckiego.

### Z prowincji śląskiej.

Z licznych stron powiatu Rybnickiego dochodzą nas skargi na to, że starostwo niezmiernie powoli załatwia zatwierdzanie nowowybranych naczelników gmin, względnie ławników. Stan taki wpływa źle na tok spraw gminnych, a wśród ludności wywołuje niepotrzebne rozgoryczenie.

### Walka wyborcza.

W Katowicach pojawiły się wczoraj pierwsze znaki walki wyborczej do miejskiej Kasy chorych. Mianowicie na ulicach rozdawano odezwy wyborcze, a Zje

dnoczone polskie związki chrześcijańskie zapowiedziały szereg wieców przedwyborczych. Jak już donosiliśmy, głosowanie odbędzie się w dniu 16 bm. w sali hotelu „Do wypoczynku“, od godz. 12-ej w południe do 7-ej wiecz.

### Dolar w Katowicach.

Wczoraj płacono w Katowicach za 1 dolara w obrotach międzybankowych 9.02 zł., przy spokojnej tendencji.

## Kronika Zawiercia.

### O przytułek położniczy.

Miejska komisja opieki społecznej. pod przewodnictwem p. Pasierbińskiej podniosła, godną szczególnego zaznaczenia uchwałę. Na ostatniem posiedzeniu zadecydowano urządzenie w mieście naszem przytułku położniczego.

Zawiercie, mając wśród swej ludności poważny odsetek bądź to bezrobotnych, bądź ubogich, szczególnie odczuwało potrzebę tej instytucji. Prawie z reguły niehigjeniczny stan mieszkań, w których jedną izbę zajmują niejednokrotnie 2 — 3 rodziny, pozbawione najniezbędniejszych wymagań czystości, przyczynia się niepoślednio, do niebezpieczeństw, grożących położnicom.

Inicjatywa komisji opieki społecznej spotkać się musi z uznaniem i poparciem, tak rady miejskiej, jak i całego miejscowego społeczeństwa, tembardziej, że według prowizorycznych obliczeń, koszt urządzenia przytułku na 6 łóżek nie będzie wysoki, choć z tego względu, że miasto posiada już dwupokojowy dostatecznie na ten cel obszerny lokal.

### Pobicie ojca rzemieniem.

Piotr Kotański, (ul. Apteczna domy C.) jest człowiekiem bardzo pracowitym, może tylko trochę zbyt porywczym. Do pracy wstaje wcześnie, bo o 4 rano. i to jest przykładne. Natomiast mniej przykładne jest to, że ubiera się hałaśliwie, rzucając swe narzędzia na stół. czem właśnie wczoraj obudził ojca swego, Feliksa. który rozgniewał się na takie lekceważenie jego wypoczynku i wszystkie narzędzia zrzucił na podłogę.

Tutaj p. Piotr znalazł się już całkiem niezręcznie, bo skarcił ojca, bijąc go rzemieniem od hajdawerów po głowie, za co odpowie przed prokuratorem.

**Szanownych Prenumeratorów prosimy w razie późnego lub nieregularnego otrzymywania „Kurjera Zachodniego“ o niezwłoczne reklamowanie w Filji, ul. 3 Maja Nr. 27.**

## Kronika Olkuska.

### Choroba wśród dzieci.

W Olkuszu i okolicy sporo dzieci zapadło na lekką grypę. Największy procent zachorowań jest wśród małych dzieci. Śmiertelnych wypadków jednak nie było.

### Nowy lekarz.

Na miejsce śp. dra Opalskiego, pow. Kasa chorych zaangażowała dra Weinberga z Krakowa.

### Z L. O. P. P.

Na ostatniem posiedzeniu Zarządu kół powiat. LOPP załatwiono następujące sprawy: powierzono prowadzenie koła w Żarnowcu, p. Fr. Jaworskiemu, kierownikowi szkoły powszechnej. Wobec propozycji T-wa Sport. „Vesta“, aby powiatowy Zarząd LOPP wziął w swoje ręce propagandę lotów szybowych w Olkuszu przez wybudowanie hangaru, warsztatów, sprowadzenie szybowca z Kowla itd., zapadł wniosek nieuchylania się od współpracy i poparcia akcji finansowo w miarę zasobów. Zarząd LOPP zastrzegł się przed odpowiedzialnością za mogące ew. nastąpić wypadki podczas lotów. Upoważniono p. Nocenia, do poczynienia starań w sprawie kupna nowego aparatu do wyświetlań kinematograficznych „Cooka“. Przyjęto sprawozdanie kasowe za czas od 1 lipca 1926 do 1 grudnia 1926, przyczem zebraną w tym czasie gotówkę w wysokości zł. 1048.15 postanowiono przesłać wojewódzkiemu Komitetowi w Kielcach. Zebraniu przewodniczył starosta p. Stamirowski.



# Echa wyborcze w Olkuszu.

### „KIEPSCY MUZYKANCI“. — „STARE KRZOKI“. — „PSTRA SAŁATA“.

(Ko) Jak zaznaczyliśmy, wszystkie stronnictwa polskie w swych odezwach przedwyborczych były oględne i powściągliwe, jeżeli chodziło o przeciwnika.

Zrzeszenie demokratyczne (lista nr 5) w swej odezwie powiedziało tylko:

„...Ta lista jedynie ma ludzi, których przeciwnicy nie mogą atakować, jedyny zarzut postawiony, iż na tej liście figurują „dobrzy ludzie, ale kiepscy muzykanci“, pozostaje czczym frazesem. Jeśli głosować będziecie na listę nr 5, przekonacie się, że muzykanci tak zagrają, że nawet stawiającym ten zarzut zabraknie sił i ochoty do dalszego tańca...“

Było to delikatne „odcięcie się“ posłowi socjalistycznemu na wiecu PPS., który wyraził się pod adresem listy nr 5, że są w niej dobrzy ludzie, lecz kiepscy muzykanci.

W bardzo krótkiej odezwie mieszczańskiej, t. zw. „starych krzoków“ (lista nr 3) powiedziano:

„...Kto pragnie podtrzymania tradycji Olkusza i zachowania nadal deputatów leśnych, niechaj głosuje na listę nr 3...“

Nawet socjaliści w piśmie byli delikatniejsi, aniżeli w mowach. Nie mogli się jednak powstrzymać od zwykłej śpiewki:

„...Przeciw PPS walczącej o wyzwolenie ludu pracującego, stają dwie listy: jedna nr 3 „tłustych“ obywateli, a druga nr 5 „pstrej sałaty...“

PPS w Olkuszu o wyzwolenie robotników nie walczyła i nie walczy. Przeciwnie słyszy się narzekania, że miejscowa organizacja o robotników niewiele dba, będąc zajętą polityką klasową i Kasą chorych. W obydwuch listach polskich ugrupowań przeciwko PPS ani słówkiem nie wspomniano.

Pomieszanie pojęć.

Wreszcie żydzi w odezwy się nie bawili, lecz za to przez całą sobotę odbywali wiece grupkami na rynku, wodząc się za brody i przyskakując do siebie z pazurami.

Wyniki wyborów już podaliśmy wczoraj.

# ŻYCIE GOSPODARCZE.

## Cały teren węglowy jednolitym okręgiem kolejowym

### Z POSIEDZENIA DYREKCYJNEJ RADY KOLEJOWEJ W KATOWICACH.

W dniu wczorajszym odbyło się w Katowicach posiedzenie Rady kolejowej przy katowickiej dyrekcji kolei, pod przewodnictwem prezesa inż. Dobrzyckiego. O zebraniu tem informuje nas sekretarz Rady kolejowej p. Krupski następująco:

W posiedzeniu oprócz przedstawicieli władz kolejowych wzięli udział: inż. Kamiński, b. minister, dr. Banaszkiewicz, naczelnik wojewódzkiego wydziału komunikacji, inż. Rudowski, naczelnik wydziału przemysłu i handlu dr. Brzeski, syndyk Izby handlowej w Katowicach. oraz wielu innych reprezentantów sfer gospodarczych, samorządu i t. p.

Prezes inż. Dobrzycki zawiadomił zebranych, że przed kilku tygodniami bawili w Katowicach wiceminister komunikacji Eberhardt. oraz komisarz wagonowy inż. Czapski, którzy wyrazili **pełne uznanie dla pracy katowickiej dyrekcji kolei w okresie wzmożonego eksportu węgla.** W celu powiększenia sprawności dyrekcji trzeba zaczynych inwestycyj których koszt przewidziany jest w sumie 24 miljonów złotych. Wypada zaznaczyć, że **katowicka dyrekcja kolei przyniosła w roku zeszłym 40 miljonów złotych czystego dochodu, po zapłaceniu robót inwestycyjnych i zaopatrzeniu innych polskich dyrekcyj w żelazo zakupione na Śląsku.**

W czasie wyłonionej następnie dyskusji rozpatrywano drobne usterki kolejnictwa na Śląsku i w konkluzji, na wniosek inż. Brzeskiego, postanowiono wysłać do władz centralnych **memorjał w sprawie wcielenia w jeden okręg kolejowy wszystkich Zagłębi węglowych, a więc Śląskiego, Dąbrowskiego i Krakowskiego. Połączenie takie ma na celu sprawiedliwy rozdział wagonów i usprawnienie transportu węgla do stopnia najwyższych możliwości.** Do redakcji tego memorjału wybrano komisję, w skład której wchodzą: inż. Rudowski, dr. Banaszkiewicz, dyr. Piechulek, inż. Wojciechowski, inż. Brzeski i przedstawiciel dyrekcji kolei.

Komisja ta zbierze się już w najbliższym czasie, aby jaknajprędzej załatwić tę palącą sprawę.

## W sprawie izb przemysłowo - handlowych.

### NARADA ORGANIZACJI GOSPODARCZYCH.

W dniach 8 i 9 stycznia r. b. odbyły się w centralnym Związku polskiego przemysłu, górnictwa, handlu i finansów narady w sprawie rozporządzenia o Izbach przemysłowo-handlowych. Na naradach reprezentowane były poglądy 42 organizacyj gospodarczych ze wszystkich dzielnic kraju.Delegaci organizacyj w drodze kompromisu zgodzili się na wprowadzenie mieszanego systemu powoływania radców Izby, t. j. dwu piątych w drodze wyborów bezpośrednich i trzech piątych w drodze wyborów pośrednich. dokonywanych przez zrzeszenia gospodarcze. Nadto Izba w ten sposób wybrana może kooptować jeszcze 10 proc. radców i również 10 pr. może nominować minister przemysłu i handlu.

Cały obszar państwa dzieli się na okręgi Izb przemysłowo-handlowych. które są instytucjami o charakterze samorządu gospodarczego i mają sobie zastrzeżone prawo współdziałania i współpracy z czynnikami rządowemi we wszelkich sprawach dotyczących interesów gospodarczych, przez Izby reprezentowanych.

Do Izb muszą należeć przymusowo wszystkie przedsiębiorstwa przemysłowo handlowe.

Szczegółowy projekt oparty na powyższych zasadach będzie przedłożony ministrowi przemysłu i handlu w nadchodzący czwartek.

Przeciwko kompromisowemu układowi wystąpiła tylko centrala Związku kupców żydowskich, wbrew stanowisku zajętemu przez małopolskie organizacje kupców żydowskich.

## Ceny zboża znowu wzrastają.

Początek ub. tygodnia zaznaczył się zniżką ceny żyta pod silnym wpływem żyta rosyjskiego, którego pewna ilość nadeszła do stolicy. Jednakże pod koniec tygodnia ubiegłego wskutek słabej podaży żyta krajowego wzmógł się popyt i ceny zyskały na sile.

Jedną z przyczyn jest mocniejsze notowanie na rynku niemieckim, gdzie cena krajowa wczoraj wynosiła 240 mk. za kwintal.

Zaznaczyć wypada, że **nietylko Rosja, lecz nawet Niemcy, które w roku ubiegłym nagół ucierpiały na urodzaje, oferują obecnie do Polski żyto.**

Fakt oferowania żyta przez Niemcy jest tembardziej uderzający, że **bezpośrednio po zbiorach wywoziliśmy** żyto do Niemiec.

Żyto niemieckie gwarantowanej wagi 118 f. kalkuluje się franco Warszawa 43 zł. za kwintal, podczas gdy onegdaj żądano za kwintał żyta krajowego 43 a nawet 43.25 zł. franco Warszawa.

W sferach miarodajnych żądania producentów naszych uważane są za nieusprawiedliwione.

## Kronika gospodarcza.

**BEZROBOCIE.** Według informacyj, zbieranych przez państwowe Urzędy pośrednictwa pracy. w okresie od września 1924 r. do grudnia 1926 r. największą ilość bezrobotnych wykazał marzec 1926 r. — 346.431 bezrobotnych, z czego uprawnionych do pobierania zasiłków z Funduszu bezrobocia było 184.304. Na dzień 25 grudnia 1926 r. zarejestrowano 227.623, z czego uprawnionych do pobierania zasiłków notowano 99.596. Najmniejszą ilość bezrobotnych w r. 1925 zarejestrowano w końcu października i w pierwszej połowie listopada, gdyż niespełna 200.000 osób.

**WYSOKOŚĆ DYWIDENDY BANKU POLSKIEGO** za rok 1926 nie została jeszcze ustaloną. Dnia 13 stycznia zbierze się Rada nadzorcza Banku Polskiego, która zatwierdzi bilans i uchwali dywidendę. W kołach finansowych przypuszczają, że **dywidenda tegoroczna nie będzie niższą od tamtegorocznej,** która, jak wiadomo, wynosiła zł. 11 od jednej akcji o minimalnej wartości 100 zł. W związku z tem w ostatnich dniach akcje Banku Polskiego cieszyły się dużym popytem i kurs ich podniósł się w przeciągu kilku dni z 80 zł. na 90 złotych.

**KREDYT PRYWATNY TAŃSZY.** Z dniem 1-go stycznia centrala finansowa spółdzielni unji związków spółdzielczych i Bank Związku Spółek Zarobkowych obniżyły stopę dyskonta weksli spółdzielni unji do 11.5 proc. w stosunku rocznym. W ten sposób obecnie kredyt spółdzielczy w Banku Związku Spółek Zarobkowych jest tańszy od kredytu, udzielonego przez Bank Państwowy.

W związku z tem obniżeniem stopy sygnalizują z ośrodków prowincjonalnych obniżenie stawek przez spółdzielnie prowincjonalne od wkładek oszczędnościowych, co jest decydujące dla ogólnego potanienia kredytów prowincjonalnych.

**PORÓWNANIE KOSZTÓW ŻYWNOŚCI W MIASTACH.** Przyjmując koszty żywności w Warszawie = 100, według danych statystycznych za listopad 1926 r. najwyższe ceny były w woj. Śląskiem (94.5), najniższe w woj. Wołyńskiem (79.9). Z miast najwyższe ceny były w Borysławiu (100.2), najniższe w Równem (77.6). Ceny chleba żytniego pytlowego, mleka, masła, mięsa wołowego, kartofli i herbaty były najwyższe w Warszawie w porównaniu do innych większych miast w Rzplitej Polskiej.

**OPERACJE HANDLOWE NASZEJ FLOTY.** Wszystkie zakupione przez Rząd polski we Francji statki handlowe są już załadowane i odbywają pierwsze kursy morskie. Jak się dowiadujemy z Ministerjum przemysłu i handlu, ładunki dla nich zapewnione są na długi szereg miesięcy. Będą one przewoziły węgiel i drzewo do Anglji, Francji i Szwecji, a w drodze powrotnej będą zabierały towary, importowane do Polski z tych państw.

## Z giełdy warszawskiej.

**Ceduła giełdy warszawskiej z d .11.1.27**

### AKCJE:

Bank Dyskontowy 10.00. Bank Handlowy 3.00—3.10, Bank Polski 90.00—91.50, Bank Przem. Lwów 0.13, Bank Zachodni 1.60, Bank Zjedn. Ziem Pol. 1.50. Bank Spółek Zarobk. 6.25, Kijewski 0.22—0.24. Puls 4.25. Zgierz 1.50—1.60. Pol. Tow. Elektr. 0.13, Siła i Światło 29.00. Czersk 0.38—0.40—0.39, Częstocice 1.30—1.32—1.30. Michałów 0.25—0.26, Cukier 3.20—3.40. Starachowice 2.18—2.22—2.21, Żyrardów 11.00—11.50—11.35. Jabłkowscy 0.11. Żegluga. 0.12, Firlej 27.00, Łazy 0.17—0.18, Drzewo 0.48—0.50, Wysoka 4.10. Węgiel 72.00—75.00, Polska Nafta 0.19. Nobel 2.40—2.35—2.36, Cegielski 16.00, Fitzner 2.50, Lilpop 16.40—17.00, Modrzejów 4.20—4.45—4.40. Norblin 95.00. Ostrowiecki 11.75—12.00, Parowozy 0.43—0.47—0.44, Pocisk 1.40—1.41, Rudzki 1.20—1.26—1.24 Zieleniewski 12.10. Borkowski 1.25, Spirytus 2.00.

### WALUTY I DEWIZY:

Dolar 8.98. Nowy Jork 9.00 Londyn 43.77, Paryż 35.80. Wiedeń 127.05, Praga 26.72, Włochy 38.58, Szwajcarja 173.95, Holandja 361.00.

Tendencja dla akcyj mocna. dla walut niejednolita.

# Z całej Polski.

### Z PRAC POLSKIEJ MACIERZY SZKOLNEJ.

W ostatnim okresie na terenie działalności Polskiej Macierzy Szkolnej nastąpiły dwa wybitne fakty charakteru organizacyjnego mianowicie: powołanie do życia wojewódzkiego Zarządu łódzkiego, który przystąpił do pracy z szeroko zakreślonym planem akcji oświatowo-kulturalnej, oraz rozszerzenie dotychczasowej działalności zarządów kół P. M. S. na terenach wschodnich, na czele z wojewódzkim Zarządem poleskim, który akcji swojej nadaje szerokie ramy twórcze. Niezależnie od tego podkreślić trzeba ogromny rozrost organizacji i prac Macierzy, tak w województwach środkowych jak i wschodnich. Zarząd główny P. M. S. urządza w dalszym ciągu kursy prowadzone przez dyrektora J. Stemlera, i wizytatorów L. Skoczylasa i C. K. Jankowskiego. Kursów takich, cieszących się z miesiąca na miesiąc coraz większem powodzeniem, odbyło się cały szereg, szczególniej na terenach województw wschodnich. Liczba uczestników na niektórych tych kursach przekraczała 500 osób.

### USTĄPIENIE PROF. ZDZIECHOWSKIEGO Z REKTORATU.

Prof. uniwersytetu wileńskiego, p. Zdziechowski, bawiący w Budapeszcie, wysłał do senatu uniw. wileńskiego list z zawiadomieniem, że składa godność rektora z powodu nadwątlonego zdrowia.

### ROZSZERZENIE MIASTA-UZDROWISKA BUSKO.

Miasto-uzdrowisko Busko w pow. Stopnickim, woj. Kieleckiego zostało rozporządzeniem Rady ministrów z 28.X.1926 r. powiększone przez przyłączenie doń Kolonji leczniczej im. dra Brudzińskiego, obejmującej 29 ha gruntów wsi Zbludowice, gminy Radzanowa.

### KRAKÓW SIEDZIBĄ ZWIĄZKU SŁOWIAŃSKICH TOWARZYSTW TURYSTYCZNYCH.

Z dniem 1 stycznia 1927 r. przeniesione zostało prezydjum Związku słowiańskich towarzystw turystycznych z Pragi Czeskiej do Krakowa. Na czele prezydjum stanął inż. J. Czerwiński, prezes polskiego Towarzystwa tatrzańskiego

### KONIEC STRAJKU ZECERÓW.

Na skutek porozumienia między właścicielami przedsiębiorstw drukarskich a pracownikami, strajk zecerów w Krakowie został w poniedziałek zakończony. Personel drukarski rozpoczął z tym dniem normalną pracę we wszystkich drukarniach.

### ŚWIĘTOKRADZTWO W KRAKOWIE.

Kradzieże wotów z kościołów krakowskich przybrały w ostatnim czasie rozmiary epidemji. Pastwą zwyrodniałych osobników padły niedawno wota w kościołach: OO. Karmelitów na Piasku (dwukrotnie), św. Krzyża, św. Anny, OO. Bernardynów, a ostatnio Marjackim, gdy znowu w tych dniach rozeszły się wieści o świętokradztwie w kościele św. Piotra.

Wiadomości te okazały się prawdziwe, mianowicie świętokradca sięgnął po wota z obrazu św. Teresy. Opryszek nie obłowił się jednak zbytnio, gdyż obraz nie był obwieszony kosztownościami. Wartość skradzionych wotów wynosi zaledwie 50 zł. W dniu popełnienia kradzieży zauważył kościelny modlącego się przed obrazem św. Teresy jakiegoś starszego mężczyznę, który na widok kościelnego odszedł szybko w kierunku wielkiego ołtarza. Gdy następnie kościelny zauważył rozbity obraz, osobnika tego już nie było. Dochodzenie policji w kierunku wyśledzenia sprawcy nie dały dotąd rezultatu.

### SKAZANIE 120 KOMUNISTÓW WOŁYŃSKICH.

Trwająca blisko 2 miesiące w Włodzimierzu rozprawa przeciwko 140 Ukraińcom z Wołynia, oskarżonym o komunizm, została dziś zakończona wyrokiem przeważnie zasądzającym oskarżonych. Tylko 20 uniewinniono, resztę zaś skazano na dom poprawy od 4 lat w górę. Dziewięciu zasądzonych zostało na bezterminowe ciężkie więzienie.

### TRAGICZNA ŚMIERĆ 2 CHŁOPCÓW.

Pod Skierniewicami wydarzył się straszny wypadek kolejowy. Pociąg pośpieszny, idący z Krakowa do Warszawy, przejechał dwu chłopców zdążających to rem 11-letniego Stanisława Śliwińskiego i 8-letniego Stefana Adamczaka. Obaj malcy ponieśli śmierć na miejscu.

# Śmierć krwawego bandyty.

Głośny niegdyś bandyta Antoni Karczmarczyk ze wsi Truskolasy, pow. Częstochowskiego, swego czasu skazany był za różne napady bandyckie na 10 lat więzienia. Karę odsiadywał w więzieniu lublinieckiem, skąd półtora roku temu zbiegł, ukrywając się przed pościgami policji na niemieckim Śląsku lub też w pobliżu granicy powiatu Częstochowskiego.

Bandyta różnemi podarunkami umiał sobie zjednać ludność włościańską do tego stopnia, że chętnie go ukrywano przed pościgiem policji. Przed paru miesiącami policja śledcza powiadomiona została, że Karczmarzyk, tropiony przez policję niemiecką za napady i morderstwo rabunkowe, przeszedł znowu na stronę polską. W ostatnim tygodniu Urząd śledczy w Częstochowie powiadomiony został o zamierzonej bytności Karczmarzyka w Kalejach, na weselu córki jednego z tamtejszych włościan. Dwaj wywiadowcy Urzędu śledczego pp. Jurczyk i Pydzik, którzy już od szeregu tygodni śledzili Karczmarzyka, wybrali się niebawem do wsi Kaleje, udając się do gospodarza Wieczorka, w którego mieszkaniu miał znajdować się Karczmarzyk.

Gdy wywiadowcy stwierdzili istotnie obecność bandyty między zbierającymi się na wesele gośćmi, wpadli raptownie do mieszkania z wymierzonymi rewolwerami, a starszy wywiadowca p. Jurczyk, poznawszy bandytę, krzyknął doń:

— Ręce do góry!

W tym momencie Karczmarzyk pochwycił ręką za rewolwer w kieszeni, ale nie zdążył już wystrzelić, gdyż wywiadowca Pydzik celnym wystrzałem położył go trupem na miejscu.

Przy zwłokach bandyty znaleziono na ostro naładowane parabelum i krótki obcięty karabin.

# Straszliwe drzewo „Bohon - upas”.

### NAJGROŹNIEJSZA TRUCIZNA. — STRASZLIWE DRZEWO. — ŚMIERTELNE WYCIECZKI. — LUDNOŚĆ GORSZA OD MIESZKAŃCÓW SODOMY I GOMORY. — SKAZANIE 13 DZIEWCZĄT HAREMOWYCH.

Za najsilniejszą truciznę uchodzi powszechnie cjanek potasu. Przyznać też trzeba, że z trucizn, otrzymywanych na drodze chemicznej cjanek potasu jest trucizną najgroźniejszą. Jednakże w naturze istnieją rozmaite trucizny o tak niesłychanej sile, że najniebezpieczniejsza trucizna chemiczna uchodzić może wobec nich za coś całkiem niewinnego. Tak np. w rzekach Ameryki południowej żyje pewien gatunek ryb, których mięso, zawierające soki trujące, powoduje

**momentalną śmierć człowieka**

Daleko jednak groźniejszą truciznę wydziela ze swych liści drzewo malajskie „Bohon-upas“, rosnące na Jawie, niedaleko Batawji. Jad drzewa tego zatruwa powietrze na całe mile, zabijając momentalnie każdego, kto odważy się zbliżyć do niego. W promieniu 10 — 12 mil od miejsc, na których rosną drzewa „Bahon-upas“, powietrze jest do tego stopnia przesiąknięte gazami trującemi, że **nie spotykamy tam**

**najmniejszych śladów jakiejkolwiek wegetacji.**

Ludność tubylcza wysyła do zatrutych okolic skazańców, którzy z narażeniem życia (oczywiście przy stosowaniu różnych środków ochronnych) muszą przynosić truciznę, używaną do zatruwania strzał.

Przyznać jednak trzeba, że skazańcy udają się do lasów „Bohon-upas“ ze swej własnej woli. Według bowiem na Jawie panującego zwyczaju

**każdy skazany na śmierć**

**ma prawo dobrowolnego wyboru między śmiercią z ręki kata i „wycieczką“ do lasów „Bohon-upas“.** Zazwyczaj wybiera skazaniec to ostatnie. Wręczają mu następnie srebrną albo szylkretową puszkę i pouczają go, jak się ma zachowywać w czasie niebezpiecznej wyprawy. Między innemi zaleca się mu, by stale kierował się według wiatru, by się mianowicie

**zbliżał do drzewa z wiatrem, oddalał zaś od drzewa przeciwko wiatrowi.**

Nadewszystko jednak należy się śpieszyć. Następnie wysyła skazańca w drogę ostateczną pustelnik .Z chwilą, gdy nadchodzi dobry wiatr, naciąga kapłan delikwentowi skórzaną czapkę ze szklanemi okularami na głowę i skórzane rękawiczki na ręce. Pustelnik, który zamieszkiwał na przesmyku tamtejszych gór opowiada, że w ciągu 30 lat swej działalności

**wyekspedjował 700 zbrodniarzy do straszliwego drzewa.**

wróciło ich natomiast zaledwie około 70.

Drzewo „Bohon-upas“ rośnie w okolicy, która według podania Alkoranu zamieszkana była przed setkami lat przez

**ludność gorszą od mieszkańców Sodomy i Gomory.**

Według podania ludowego, Mahomet zwrócił się do Boga z prośbą, by wygubił grzeszników. Bóg postanowił spełnić życzenie Mahometa, a w tym celu stworzył drzewo „Bohon-upas“. Malajczycy uważają dlatego owe drzewo za uświęcone narzędzie Boga.

Zdarzyło się pewnego razu, że jeden z Europejczyków był świadkiem **egzekucji, jakiej dokonano na 13 dziewczętach haremowych** które dopuściły się jakiegoś przewinienia wobec cesarza w Soura Charta. Kat ukłuł każdą z nich igłą, namoczoną w jadzie „Bohon-upas“ i w przeciągu kilku minut zmarły wszystkie wśród modłów, zanoszonych do Mahometa.

**Zwłoki pożółkły po kilku godzinach.**

# Wieści z Rosji.

### SOWIECKIE FORA ZE DWORA!

„Daily Ekspres“ donosi z Moskwy, że wskutek udziału Trockiego w akcji opozycyjnej pozbawiono go zajmowanego przez niego i jego rodzinę mieszkania na Kremlu w Moskwie. Informacja ta zgadza się z doniesieniami z innych źródeł w tej sprawie. To samo pismo donosi, że kiedy były prezes międzynarodówki komunistycznej Zinowjew chciał rozpocząć pracę i zjawił się w państwowej komisji planowej, członkiem której został mianowany, nie znalazł przygotowanego dlań lokalu. Zinowjew zwrócił się do prezesa komisji Kujbyszewa, znanego zwolennika komitetu centralnego partji i przeciwnika opozycji, który wskazał Zinowjewowi miejsce w ogólnej sali biurowej. Obraziło to byłego prezesa międzynarodówki do tego stopnia, iż opuścił natychmiast lokal komisji i więcej się tam nie zjawiał.

# Rzeczy ciekawe.

### DOCHODY MONTE CARLA.

Dyrektorzy i akcjonarjusze kasyna w Monte Carlo mają szczególniejszy powód do zacierania rąk z radości, gdyż bilans za rok ubiegły a zwłaszcza zamknięcie sezonu letniego wykazuje w porównaniu z innemi latami niebywałe zyski. Poprzedniej zimy wpłynęło z gry przy samych tylko stolikach 130 miljonów franków i po odciągnięciu różnych kosztów pozostało czystego zysku przeszło 120 miljonów .Tymczasem zyski z ubiegłego sezonu letniego sięgają cyfry 140 miljonów czystego dochodu. Należy wziąć pod uwagę, że obywatele Monte Carla nie znają zupełnie podatków, gdyż jaskinia, która pochłania corocznie wielkie majątki, wystarcza w zupełności na pokrywanie wszelkich wydatków.

### WALKA O CHININĘ.

Obecnie toczy się niezwykła wojna o chininę. Dziewięć dziesiątych produkcji kory chinowej pochodzi z kolonij holenderskich, głównie z Jawy. Kora chinowa z Jawy zawiera od 6 — proc. chininy i innych alkaljów leczniczych, gdy tymczasem kora pochodząca z Peru i Afryki zawiera tych składników zaledwie 2—3 proc. W ub. roku Holandja sprzedawała 10.000 ton kory chinowej, przodując stale na rynku światowym. Plantacje na Jawie należą do trustu holenderskiego, który ustanawia ceny na ważny ten i jedyny środek leczniczy przeciwko febrze i malarji. Tego rodzaju stan rzeczy nie był na rękę innym państwom i sprawa oparła się o Ligę Narodów co jednakże rząd holenderski zignorował, nie udzielając wogóle żadnej odpowiedzi. Wobec tego Liga zwróciła się do chemików całego świata z orędziem, wzywającem do poszukiwań nad otrzymaniem sztucznej chininy. Najbliższa przyszłość wykaże, czy apel Ligi Narodów potrafi zachęcić zainteresowane sfery do stworzenia Holandji konkurencji w produkcji tak ważnego medykamentu.

### BIAŁE MYSZKI W OSTRYM SOSIE

Jeden z angielskich dziennikarzy w Chinach, gdzie trwają zacięte walki, opowiada w swej korespondencji o wspaniałym obiedzie, który wydał na cześć prasy, w dzień Nowego Roku generał Czang-Tso-Lin. Obiad wydano w jednem z miasteczek na północnym froncie, w pół-zrujnowanym pałacu jakiegoś chińskiego magnata. Sala pełna była bezcennych dzieł sztuki chińskiej, ale... okna wszystkie wyjęte. Menu obiadu składało się z czterdziestu kilku potraw, wśród których nie brakło słynnych „jaskółczych gniazd“. Ale najwyszukańszą potrawą były żywe nowonarodzone białe myszy. Polewało się je jakimś ostrym sosem i połykało niczem ostrygi. Czternastu gości - europejczyków wstało od stołu, bo zrobiło im się niedobrze.

## WYROK

**w Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej.**

Sąd Pokoju 3 sek. w Sosnowcu w dniu 21 grudnia 1926 r. uznał winnym oskarżoną Stefanię Jurczyńską sprzedaży w dniu 18 września 1926 r. mięsa wołowego po cenie zbyt wygórowanej i skazał ją na zapłacenie grzywny w sumie dwudziestu (20) zł. z zamianą w razie nieściągalności na cztery dni aresztu i na zapłacenie dwuch zł. opłaty sądowej.

Za zgodność
Kierownik kancelarji sekcji III.
(podpis nieczytelny)

194



## WYROK

**w Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej.**

Sąd Pokoju 3 sek w Sosnowcu dnia 21 grudnia 1926 r. uznał winnym oskarżonego Teodora Nieszporka sprzedaży w dniu 25 września 1926 r. mięsa wołowego po cenie zbyt wygórowanej i skazał go na zapłacenie dwudziestu (20) zł. grzywny z zamianą w razie nieściągalności na cztery dni aresztu i na zapłacenie dwuch zł. opłaty sądowej.

Za zgodność
Kierownik kancelarji sekcji III
(podpis nieczytelny)

195

**KINO-TEATR „UDZIAŁOWY“**

Od wtorku 11 do niedzieli 16 stycznia stycznia 1927 roku. Najkrwawszy tyran świata i jego rządy bestjalskie.

# „NERON“

12 aktów krwawego okresu panowania matkobójcy i najstraszliwszego prześladowcy chrześcjan. — Niebywyła wystawa! — Wyścigi kwadryg. — Krwawa uczta lwów i tygrysów na arenie cyrkowej.

Wkrótce!!! „Car Mikołaj II i ojciec Hapon“

TEATR ART. LIT. **„PAWIE OKO“** SOSNOWIEC ulica Kościelna nr 5.

Środa 12 stycznia, czwartek 13 stycznia. O 7.15 i 9.15 wieczorem

Wielka karnawałowa rewja w 2 aktach i 16 obr

# „Każdy sobie — rzepkę skrobie“.

Udział całego zespołu. Ceny miejsc od 50 gr. do 4 zł. Bilety w cukierni „Bagatela“

Wtorek 11 stycznia o 8.15 wieczorem w DĄBROWIE w „Komecie“. „Każdy sobie — rzepkę skrobie“ W niedzielę w Sosnowcu od 2—6 BAL DZIECI.




pierze sam
bieli sam
zabija wszelkie bakcyle
i nie niszczy bielizny

7676



FABRYKA CHEMICZNA
**P. STRAHL i SKA**
SZOPIENICE G.-ŚL.

**Miód patoka** pszczelny kuracyjny, deserowy bez domieszek, p. gwarancją z własnej największej galicyjskiej pasieki wysyła za pobraniem: 5 kg. 16 zł., 10 kg. 30 zł., 20 kg. 59 zł., wraz z zapłatą pocztową i naczyniem.

**Eugenjusz Biliński w Zbarażu** 7731-0

K. 1868|26 r.

## Ogłoszenie.

Sąd Pokoju w Zawierciu, wyrokiem z dnia 23 czerwca 1926 r. skazał Srula Icka Czarnopola, lat 19, z Zawiercia na dwa tygodnie więzienia i 5 zł. opłat sądowych oraz na 50 złotych grzywny z zamianą, w razie niezamożności na dwa tygodnie aresztu, za pobranie nadmiernej ceny za mięso, w dniu 2 kwietnia 1926 r.

Sędzia Pokoju

199 Sekretarz Sądu (podpisy nieczytelne).

## Baczność!

**„Chrześcjańska Jadłodajnia Dąbrowska“** została otwarta w dn. 10 I 1927 r. w Dąbrowie Górniczej przy ul. Sobieskiego Nr. 12. Śniadania, obiady i kolacje po cenach niskich polecam Szanownej Klijenteli. 203

Z głębokiem poważaniem
**H. A. PAŁUCKA.**



**DBAJCIE o SWOJE ZDROWIE**



„Szwajcarskie Gorzkie Zioła“ z marką „Kogut“ są stosowane przy chorobach **żołądka, kiszek, obstrukcji kamieniach żółciowych.**— „Szwajcarskie Gorzkie Zioła“ są naturalnym łagodnym środkiem przeczyszczającym, ułatwiającym funkcje organów trawienia i działającym przeciwko otyłości. Szwajcarskie Gorzkie Zioła“ pobudzają apetyt. Sprzedają apteki i składy apteczne po złotych 1.50 za pudełko —Skład główny apteka A. Gąseckiego w Warszawie, ul. Leszno 41. Wysyłamy najmniej 2 pudełka po otrzymaniu zł. 4.10 (z przesyłką). 5128-5






## Choroby płuc!

Stosowany przez pp. Doktorów **“Balsam Thiocolan Age“** przy gruźlicy, bronchicie, kaszlu ułatwia wydzielanie się plwociny, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego, powiększa wagę ciała „Balsam Thiocolan Age“ sprzedają apteki i składy apteczne (drogerje). Żądajcie tylko w oryginalnem opakowaniu apteki

5216 **A. Gąseckiego** w Warszawie, 41 Leszno.




MATKI! żądajcie w aptekach i drogerjach hygienicznej przysypki dla dzieci „PUDER DZIDZI“ (z Kogutkiem, utrzymującej ciało dziecka w zdrowiu i czystości. 6383

### Kupno i sprzedaż.

Piekarnia z całem urządzeniem dobrze prosperująca z wolnem mieszkaniem zaraz do sprzedania Sosnowiec, Miła 5, Kiepura Franciszek. 124-6

Sprzedam lisa oswojonego Bodziachowski. Sosnowiec, Racławicka 19. 129-3

Łóżka dwa dębowe do sprzedania. Wiadomość inż. Jankowski, Koszelew, Dąbrowa 206

Lepsze znaczki polskie kupię. Zgłoszenia piśmienne z wyszczególnieniem i podaniem ceny do adm. Kurjera Zachodniego w Sosnowcu, Dęblińska 1 pod „Znaczki“.

Kupuję i płacę dobrze za wszelkiego rodzaju lepszej roboty używane meble. B. Błotniewski, Sosnowiec, 3-go Maja 7. 180

Fortepian krótki „Krall-Seidler“ sprzedam tanio Barenblat, Będzin, Kołłątaja 30. 210

Wilczyca 8 miesięczna, prawdziwa, z lasu doskonale oswojona, do sprzedania. Sosnowiec telefon 77. 187

### Lokale.

**SZALONA OKAZJA!**

2 oficerów wynajmie pokój kawalerski z umeblowaniem lub bez w śródmieściu, por. Kwieciński, Będzin Kurjer Zachodni. 208

Sklep z urządzeniem oraz mieszkanie umeblowane sprzedam z powodu wyjazdu. Mieszkanie zapłacone za rok zgóry. Sosnowiec, Rybna 9. 201

Odnajmę pokój umeblowany panie lub panu izraelicie. Wiadomość Langer, Sosnowiec, Kowalska nr. 14 16

Przyjmę mało wymagających panów na mieszkanie. Sosnowiec, ul. Czysta nr. 9 pracownia obuwia. 185

Pokój do wynajęcia Sosnowiec Sielecka 8. 188

Pokój do wynajęcia dla inteligentnego pana. Wiadomość w Administracji K. Z. Sosnowiec 189

### Posady i prace.

Potrzebna służąca umiejąca gotować Wiad. filja „Kurjera Zachodniego w Będzinie 212

Pokojowa zręczna potrzebna. Zgłaszać się między 3 a 6 po południu Inżynier Bauerertz, Sosnowiec 3-go Maja 7, I p. 164

Poszukuję pracownicę rutynowaną do nowo - otwartego kiosku pocztowego Warunki: uczciwa możliwie z kaucją choć niewielką. Zgłoszenia osobiste Sosnowiec, Wawel 5, II p. mieszk. Długokęckiej. Godz. między 1-a a 4-dnia. 192

### Nauka i wychowanie.

Stenografji wyucza darmo, listownie Redakcja Stenografa Polskiego, Warszawa, Szczygla 12. 105

Rodowita francuska poszukuje lekcji rano. Adres: Sosnowiec, Warszawska 10 nr 24 M. Chamot od 12 do 1 w południe 186

### Różne.

Ostrzegam przed nabyciem weksli lub rachunków wystawionych przez mojego syna Józefa Krawczyka. Tomasz Krawczyk. 171

Wilczur ciemno żółty z obrożą zginął w nocy z soboty na niedzielę. Uprasza się o odprowadzenie takowego lub wiadomość gdzie się znajduje do fabryki Wyrobów Żelaznych Eugenjusz Januszewski, Zawiercie, Chmielna nr 8, za sowitą nagrodą. 196

### Zgubione dokumenty.

Krzywda Piotr zgubił książkę Kasy chorych wydaną przez kop. „Paryż“. 204

Majchrzak Walenty zgubił kartę zwolnienia z wojska, wydaną przez PKU Noworadomsk. 205

Katolik Tomasz zgubił książkę Kasy chorych wydaną przez kop. „Reden“. 207

Ples Zygmunt zgubił książkę Kasy chorych. 200

Abram Szmul Lipszyc zgubił książkę Kasy chorych wydaną przez filję tejże w Będzinie. 211

Zgubił tymczasowe zaświadczenie demobilizacji wydane przez 40 p. p. Brzozowski Jan, rocznik 1898 197

Skradziono książeczkę wojskową Franciszkowi Walcuchowi, wydaną przez PKU w Sosnowcu w 1923 roku. 198

Berek Szykman zgubił weksel na sumę 50 zł. wystawca L. M. Erlich na zlecenie M. Wajnbaum 25 listopada 1926 r. 209

Gąbczyński Franciszek zgubił dowód kolejowy nr. 94/120,1 wydany przez dyr. kol. Warsz.-Wied 141

Piotr Spycha zgubił książkę wojskową wydaną przez P. K. U. Sosnowiec. 184

Icek Mordkiewicz zgubił kartę powołania wydaną przez P. K. U. Będzin w r. 1921. 183

Julja Baczyńska unieważnia zgubiony wyciąg z Ksiąg Ludności miasta Wiślica pow. Pińczow 193

**CENY PRENUMERATY:**

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu lub z przesyłką pocztową **3 Zł. 50 gr.**

Prenumerata zagraniczna miesięcznie **5 Zł.**

Cena egzemplarza **20 groszy.**

**CENY OGŁOSZEŃ:**

| | | |
|---|---|---|
| Przed tekstem (1 strona) za wiersz mm. 1-łamowy | 50 | gr. |
| W tekście | 35 | „ |
| Za tekstem | 15 | „ |
| Nekrologi w tekście, za wiersz mm. 1-łam. (do 50 wierszy) | 15 | gr. |
| „ (do 80 „) | 25 | „ |
| „ (do 100 „) | 30 | „ |
| „ (ponad 100 w.) | 35 | „ |

Drobne ogłoszenia 10 groszy za wyraz. Najmniej 1 zł.
Matrymonialne 15 gr. za wyraz.
Ogłoszenia ozdobne i tłustym drukiem podwójnie.
Zagraniczne 100 proc. droższe.
W numerach niedzielnych i świątecznych ceny o 25 proc. droższe
Za terminowy druk, oraz za przestrzeganie miejsca ogłoszeń, administracja nie odpowiada.

Każda nowa podwyżka obowiązuje już wszystkie przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

**Sosnowiec:** REDAKCJA: Piłsudskiego Nr. 4. Telef. Nr. 64. ADMINISTRACJA: Dęblińska Nr. 1. Telef. Nr. 73.

**Katowice:** REDAKCJA i ADMINISTACJA ul. Gliwicka Nr. 3. (Telefon Nr. 23-04.)

Filje i agentury własne: Będzin, Małachowskiego 7. — Dąbrowa, Sobieskiego 8, telef. 1-25. — Zawiercie, 3-go Maja 27. — Grodziec, Będzińska.

Redaktor: TADEUSZ OPIOŁA. Druk „Kurjera Zachodniego“ w Sosnowcu, Dęblińska 1. Wydawca: Sp. Akc. „KURJER ZACHODNI“.